

No 248.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Młodzianków.
Sr. św. Tomasza B.
Czw. św. Eugeniusza B.
Piąt. św. Sylwestra P.
Sob. **Nowy Rok.**
Niedz. św. Makarego Op.
Pon. św. Daniela M.

Wschód słońca: godz. 8 m. 13
Zachód słońca: godz. 3 m. 50
Dług. dnia: godz. 7 m. 37

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięcznie " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. połedniowy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 28 grudnia 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZENI: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski

Reginiana 63.

Jutro

„GRUBE RYBY”

komedia M. Bałuckiego.

Przedstawienie popularne.

Początek o godz. 7 i pół wiecz.

W teatrze The Bio-Express są demonstrowani

Korespondenci do gazet

(Między innymi typ groszowego wierszokłoty z „Kółców” w rodzaju łódzkiego korespondenta, rymującego artykuły o litwakach.)

KALODONT
Niezbędny krem do zębów
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.
ŻĄDAĆ WSZĘDIE.

541 30

Wina Chasta

Patrz str. 12.

4240d

Na Węgrzech.

Przed samymi świętami Bożego Narodzenia dzienniki i telegramy doniosły, że dla zażegnania zbyt długo trwającego przesilenia na Węgrzech, cesarz Franciszek Józef powierzył dr. Lucacsowi utworzenie nowego gabinetu i upoważnił go do traktowania w tym przedmiocie ze stronnictwami politycznymi.

Dr. Lucacs, który przybył już do Budapesztu, przede wszystkim starać się będzie doprowadzić do porozumienia między stronnictwami Justha i Kossutha.

Program polityczny d-ra Lucacsa składa się z dwóch punktów, mianowicie: 1) urzeczywistnienie reformy wyborczej, ale wypracuje on nowy projekt, gdyż partya Justha zwalcza gwałtownie system pluralny, wypracowany przez hr. Andraszy'ego i 2) załatwienie kwestyi bankowej. W tym celu dr. Lucacs proponuje Justhowi kompromis o przedłużeniu przywileju wspólności banku państwowego na dwa do trzech lat.

Co do składu gabinetu nie jeszcze wiadomo. Jeżeli Kossuth poprze gabinet Lucacsa, zatrzyma tekę handlu, Justh zaś nie otrzyma żadnego portfela, tylko pozostanie prezydentem izby poselskiej.

Nominacyja nowego gabinetu ma być ogłoszoną 30 lub 31 grudnia, jedną zaś z pierwszych jego czynności będzie załatwienie traktatów han-

dlowych i wybór posłów do delegacyj wspólnych. Dr. Lucacs, jak zapewniają w sferach międzynarodowych, posiada upoważnienie cesarza do poczynienia przygotowań w sprawie utworzenia osobnego banku węgierskiego.

Gdyby Lucacsowi nie udało się stworzyć większości parlamentarnej, to wówczas starać się on będzie razem ze stronnictwami Justha i Kossutha utworzyć gabinet przejściowy.

Sprawa zaprowadzenia głosowania powszechnego przy wyborach do ciał prawodawczych, staje się na Węgrzech coraz bardziej aktualną. Przed świętami odbyły się w Budapeszcie trzy wiecze, zorganizowane przez socjalistów na rzecz powszechnego głosowania. W uchwalonym wniosku robotnicy węgierscy oświadczyli, że z radością poprą ten rząd, który stanie przy zasadzie powszechnego głosowania. Następnie na dworcu zachodnim urządzili demonstracyję na czele przybywającego do Budapesztu d-ra Lucacsa.

Uzdrowienie parlamentu austriackiego, które niemożliwym było przed wprowadzeniem w Austrii głosowania powszechnego, wywarło olbrzymie wrażenie na Węgrzech, gdzie przesilenie gabinetowe doszło do punktu kulminacyjnego. Przed świętami sejm węgierski uchwalił adres do monarchy, w którym występuje z żądaniem osobnego banku emisyjnego już od 1 stycznia 1911 r. Cesarz się nie zgodził na to żądanie. Zatarg więc sejmu z koroną zaognił się nadmiernie.

Od Nowego Roku rząd węgierski będzie więc musiał rządzić bez budżetu, uchwalonego w drodze konstytucyjnej. Węzeł gordyjski sytuacji na Węgrzech zaplątał się tak misternie, iż rozplątanie go staje się wprost niepodobieństwem. Przeciąg go jeno może wprowadzenie głosowania powszechnego, które już w lipcu 1905 r. minister Kristoffy postawił na czele programu rządowego, ale gabinet Wekerlego projekt ten pogrzebał.

Oligarchia węgierska domaga się nowych koncesyj, które dla mas ludowych, zwłaszcza nie-

madziarskich, nie posiadają żadnej wartości. Zresztą, na Węgrzech masy ludowe wykluczone są z życia konstytucyjnego.

Korona usilnie popiera sprawę głosowania powszechnego na Węgrzech.

Organ chrześc.-socyalny „Reichspost” zamieszcza artykuł pełen stanowczości na temat reformy wyborczej w Zalitawii. „Nie stronięctwa są teraz rzeczą główną — pisze „Reichspost” — ale reforma wyborcza”. A jeżeli parlament obecny nie zdobędzie się na uchwalenie powszechnego i równego głosowania, to należy usunąć — nie reformę wyborczą, ale ten właśnie parlament. Bez reformy wyborczej niema żadnego rozwikłania obecnej sytuacji. Wekerlizm, Kossuthyzm, polityka fałszów i prawnopaństwowych oszustw musi się raz skończyć. Koalicya i jej ludzie należą już do smutnej przeszłości, każda próba ożywienia tego systemu jest zbrodnią przeciw dynastyi, przeciw ludowi i monarchii. Powszechnie i równo głosowanie przyjsć musi. Wyzdrowienie parlamentu ludowego w Austrii zapowiada także ludom węgierskim zorzę prawdziwej demokracji.

A więc noc z 18 na 19 grudnia nie tylko okryła cieniem feudalne serca i zaiweczyła feudalne nadzieje w Austrii. Nietylko udowodniła, że w Austrii bez szlachty parlament czuje się zdrowym i silnym, ale także na Węgry wpłynęła decydująco. Hrabowie Andrassy, Apponyi, Bathyanyi i cała oligarchia węgierska poniosła w ową noc klęskę na Francensringu wiedeńskim. Korona pójdzie z powszechnem głosowaniem i obali i zmiecie te postulaty bankowe, wojskowe i t. p. I zmiecie Kossuthów i Andrassy'ch. I stworzy parlament nowy, silny i demokratyczny.

Dr. Lucacs i Khuen Hedervary powołani są do przeprowadzenia tej reformy.

S. J.

Anglia i Austria.

W miesięczniku angielskim „Fortnightly Review” ukazał się artykuł, podpisany przez Cecilia Battine, a krytykujący ostro lekceważenie Austrii przez Anglię i wrogie wobec niej stanowisko ministra spraw zewnętrznych Greya w sprawie bośniackiej.

Autor artykułu wykazuje przede wszystkim, że niedoceniano długi czas siły Austrii, uważając

ją za państwo upadające i skazane na zagładę, gdy tymczasem monarchia jest silna wewnątrz, a armia jej zarówno pod względem jakości, jak i ilości, należy do pierwszorzędnych. Ze względu na przychylną, okazaną dotychczas Anglii przez Austrię, oraz słabość militarną Rosji, polityka Greya w sprawie bośniackiej była, zdaniem autora, chyłbiona.

Poparcie przez Greya w sprawie serbskiej pretensyj rosyjskich, wywołało w Wiedniu wrażenie, jakoby pochwałę on wrogie dla Austrii i złośliwe wycieczki prasy angielskiej i niechęć względem Austrii. W londyńskich kołach rządowych zauważono również, że posunięto się za daleko i zaczęto dążyć do przywrócenia dobrych stosunków.

Dotychczas możnaby się poniekąd zgodzić na stanowisko publicysty angielskiego, ale dalsza jego argumentacja na temat potęgi militarnej Austrii budzi poważne wątpliwości.

P. Cecil Battine rozwodzi się szeroko o niewątpliwą przewagę zjednoczonych armii niemieckiej i austriackiej nad Francją. Stwierdza dalej, że w razie takiej wojny, Austrija, pozostawiając cztery korpusy obserwacyjne nad granicą rosyjską, a dwa na południu, miałaby jeszcze dość siły, aby zapewnić Niemcom zupełne zwycięstwo nad Francją, i że Włochy w takich okolicznościach nie odważyłyby się na wystąpienie przeciw swoim dotychczasowym sprzymierzeńcom, a pomoc Anglii nie miałaby najmniejszego znaczenia praktycznego.

Z tego wynika, że Francja w razie zatargu między Niemcami i Austrią a Anglią, aby uniknąć klęski, zgodziłaby się na wszelkie możliwe ustępstwa. „Anglia więc, w braku rzeczywistego sojuszu z Francją, byłaby zupełnie odosobniona, a przyszłość jej wpływów i jej stanowiska w Europie zależy dziś po większej części od mądrości i umiarkowania Austrii“.

Całe to rozumowanie, jak słusznie podnosi „Słowo polskie“, opiera się na podstawie zupełnie dowolnej, a ignoruje rzeczywisty stan rzeczy. Publicysta angielski dochodzi do swojej konkluzji jedynie wskutek przypuszczenia, że Rosja w takim zatargu pozostałaby bezczynną.

W rzeczywistości zaś, jeżeli wogóle grozi niebezpieczeństwo wojny, w którą byłaby wciągnięta Austrija, grozi ono ze strony rosyjskiej, jest następstwem rozdrażnienia, wytworzonego w Rosji porażką bałkańską, następstwem zwrócenia się Rosji ku Europie, pomimo, że ta decyzyja zmusza ją do ogromnej ofiary, do zlikwidowania swojej polityki wschodnio-azyjskiej. Rosja nie wchodzi tu w rachubę, jako sprzymierzeniec Francji, lecz występuje jako czynnik decydujący, a wobec konieczności dotrzymania sojuszu znalazłaby się Francja.

„Ta okoliczność nadaje położeniu zupełnie inny charakter, niż przypuszcza Battine. W wojnie, która byłaby następstwem inicjatywy rosyjskiej, Austrija nie mogłaby zadowolić się ustawieniem 4 korpusów nad granicą rosyjską i 2 nad południową, a wyruszyć z dziesięcioma przeciw Francji. Musiałaby zwrócić wszystkie swe siły przeciw Rosji, a pozostawić Niemcom walkę z francuzami, popieranymi przez silny oddział angielski. W takim też przypadku nie możnaby liczyć z wszelką pewnością na to, że Włochy dotrzymałyby wierności starym sprzymierzeńcom, bo widoki klęski lub zwycięstwa byłyby zupełnie inne, niż przewiduje Battine“.

Proces o spisek wielkoserbski.

Proces koalicji serbsko-chorwackiej przeciw doktorowi Friedjungowi zakończył się — kompromitacją. Dr. Friedjung przystał na ogłoszenie oświadczenia, że część przedstawionych przez niego dokumentów jest, rzeczywiście, sfałszowana, że wobec tego cofa ogólnikowe swoje zarzuty. Układy ugodowe rozbiły się zrazu, ponieważ skarżący postawili domagał się, ażeby wszystkie dokumenty d-ra Friedjunga uznano za sfałszowane, na co strona oskarżona zgodzić się nie chciała. Lecz już żądanie, a raczej warunek prof. Friedjunga, ażeby strona przeciwna uznała publicznie, iż działał „bona fide“, z dobrą wiarą w autentyczność rzekomych swoich dowodów, świadczyła jasno, iż on sam miał poważne wątpliwości co do wartości dowodowej całego swego

materyału, że nie uważał go już za atut, którym mógłby zmiażdżyć przeciwników. Dla historyka uczzonego tej miary, jakim jest dr. Friedjung, cios to bolesny, jeśli nie zabójczy; jego wystąpienie w tej sprawie wykazuje łatwowierność, której bynajmniej nie uniewinnia fakt, że ją okazał względem dokumentów, dostarczonych mu przez dyplomację i sfery rządowe, bo i takie źródło informacyjne bezstronnemu historykowi bezwzględnie imponować nie powinno.

Najbardziej atoli skompromitowana jest dyplomacja austriacka, która nie poznała się nawet na bardzo niezgrabnych fałszach w dostarczonych jej, a może nawet drogo opłaconych dokumentach.

Dr. Friedjung złożył w sądzie oświadczenie, żądane przez koalicję serbsko-chorwacką.

Po odczytaniu sprawozdania policji berlińskiej, że Markowicz w tym dniu, w którym rzekomo brał udział w posiedzeniu „Słow. Jugu“ bawił w Berlinie, dr. Friedjung oświadczył, że wobec tego, iż te dokumenty są fałszywe, ma także wątpliwości co do innych dokumentów. Cofa więc w zupełności zarzut zdrady stanu i zapewnia, że działał tylko dla dobra ojczyzny.

Wobec tego oświadczenia koalicja cofnęła skargę.

O wystawie pracy kobiet i dzieci.

Wystawa pracy kobiet i dzieci pokazała nam dosyć wielostronne produkty tej pracy, jednakże całkowitej pracy tak kobiet jak i dzieci nie przedstawiła; wystawiono tylko pracę rąk w kierunku estetycznym i utylitarnym, a inne działy pracy kobiet pominięto zupełnie.

Do takich nieobecnych na wystawie działów należy dział wychowawczy, a przeciż w tym dziale praca kobiet jest i największa i najpożyteczniejsza.

Dlaczego nie wystawiono nic z pracy kobiet nad wychowaniem i nauczaniem młodego pokolenia, dochodzić nie będziemy, ale stwierdzamy fakt, że na wystawie pracy kobiet działu wychowawczego, ani w modelach, ani na tablicach graficznych nie było.

W wystawie pracy dzieci przyjęły udział szkoły; i znowu wystawiono pracę rąk dziecięcych w zakresie estetycznym, tak, jak gdyby dzieci w szkole nie zajmowały się niczem więcej, jak tylko rysunkami, haftowaniem, wycinaniem, modelowaniem, słoidem, kaligrafią lub wypaleniem na drzewie. Może powiedzą nam, że komitet organizacyjny wystawy przyjmował deklaracje tylko w zakresie pracy ręcznej. W takim razie szkołom ogólno-kształcącym nie wypadło przyjmować udziału w wystawie i wystawiać na pokaz prace uczniów tylko z tych przedmiotów, które w szkole zajmują bądź co bądź miejsce podzędne.

Szkoły, jak wiadomo, dzielą się na ogólno-kształcące i specjalne.

W dziale tych ostatnich wyróżniamy jeszcze szkoły rękodzielnicze, w których młodzież kształci się w umiejętności wykonywania rękami robót i robótek. W szkołach ogólnokształcących na pierwszym planie stoją przedmioty, mające na celu rozwój umysłowy, jako to: matematyka, nauki przyrodnicze, literatura, języki, geografia i historia, a przedmioty takie jak kaligrafia, rysunki, muzyka, śpiew i nauka rozmaitych robótek i zręczności, wprowadzone są do programu tylko dlatego, ażeby nie zostawić uczniów w zaniedbanu rozwoju zręczności i zmysłów wzroku, słuchu i wogóle estetycznego smaku.

W szkołach zaś specjalnych, a szczególnie rękodzielniczych, na pierwszym planie kładą te przedmioty i umiejętności, które mają na celu rozwój umysłów w kierunku estetycznym i praktycznym, a więc rysunki, robótki, słoidy i t. p.

Szkoły ogólnokształcące, wystawiając tylko prace uczącej się młodzieży, mające na celu rozwój zmysłów, wzięły na siebie rolę szkół specjalnych z zakresu rękodzielniczych i wygląda to tak, jak gdyby w tych szkołach nie wykładano nauk, mających na celu rozwój umysłowy młodzieży.

Szkoły, biorąc udział w wystawie, powinny były wykazać całokształt swej pracy tak pod względem rozwoju umysłowego młodzieży, jak i kształcenia zmysłów. Komitet organizacyjny od-

mówić tego nie mógł, bo nie odmówił przecież wystawienia podobnych pokazów grupie łowickiej i szkole handlowej z ulicy Długiej.

Dział intelektualny w pokazach szkół łódzkich na wystawie był tak słabo przedstawiony, że dawał bardzo niepochołbne świadectwo o szkołach naszych i nawet pani, objaśniająca pokazy łowickie, powtarzała, że Łódź powinna brać przykład z Łowicza i urządzić sobie szkoły na wzór łowickich. Zakrawa to cokolwiek na drwiny, ale na podstawie pokazów szkolnych uzasadnione.

Dla lepszego wyjaśnienia rzeczy musimy się wypowiedzieć, dlaczego nam chodzi o to, że pominięto pokazy z przedmiotów, mających na celu rozwój umysłowy młodzieży szkolnej. Oto pominięciem tego działu została pokrzywdzona cała ucząca się młodzież; wszak młodzież ta lwia część czasu swojego wkłada w pracę nad swoim rozwojem intelektualnym, a wypracowania językowe i literackie, matematyczne, historyczne i geograficzne kosztują ją największą trudność, mozołu i czasu, a tu tę ich największą pracę pominięto, nie ujawniono jej przed oczami społeczeństwa, przedstawiono tę młodzież, jak gdyby ona umyślowo nie pracowała wcale, tylko rozwijała w sobie zmysł estetyczny przez rysunki, słoidy i t. p. A takie pominięcie i nieuszanowanie pracy mozolnej — zniechęca, boli.

Smier.

Ś. p. dr. Adam Karczewski.

Zmarł w Warszawie po długiej chorobie ś. p. dr. Adam Karczewski, jeden z wybitniejszych chirurgów warszawskich ostatnich czasów.

Urodzony w roku 1859, po ukończeniu uniwersytetu, przez kilka lat prowadził rozległe studia chirurgiczne w klinikach zagranicznych, a powróciwszy do Warszawy, został asystentem niezapomnianego chirurga ś. p. dr. Krajewskiego.

Przed laty 12 objął ś. p. Karczewski samodzielnie ordynaturę chirurgiczną w szpitalu Dzieciątka Jezus i na tem stanowisku umarł.

Ś. p. dr. Karczewski pisał dużo, a kilkanaście jego prac lekarskich ma wybitną wartość naukową.

Pozostawił żonę, nauczycielkę jednego z gimnazjów polskich.

Prasa polska w Kijowie.

Prasa polska w Kijowie istnieje stosunkowo niedawno. Cztery lata upływa niezadługo od chwili, gdy wychodzić zaczęły prawie jednocześnie dwa pisma codzienne: socjalistyczny „Głos Kijowski“ i nurodowy „Dziennik Kijowski“. „Głos Kijowski“ przetrwał zaledwie cztery miesiące, poczem został zamknięty z powodu braku funduszy i poparcia ze strony społeczeństwa. „Dziennik“, jak wiadomo istnieje nadal, uzyskując coraz szersze wpływy.

Wkrótce potem mecenas Łychowski redagować zaczął tygodnik „Kresy“. Nie zyskał on jednak sympatii i po krótkim istnieniu został zamknięty. Dość znaczne powodzenie miał jakiś czas tygodnik humorystyczny „Biały Paw“, prenumerata nie pokrywała jednak kosztów wydawnictwa i po kilkomiesięcznym istnieniu pismo to również zostało zamknięte. Takież był los socjalistycznego tygodnika „Swit“ oraz miesięcznika „Nasza Przyszłość“.

W chwili obecnej oprócz „Dziennika Kijowskiego“ niema drugiego pisma codziennego polskiego.

Nieprzychylnie „Dziennikowi Kijowsk.“ sfery zaczęły szerzyć pogłoski, że pismo to przestanie wychodzić od 1-go stycznia. Korespondent „Dnia“ ogłosił nawet światu, że „Dziennik“ dał 62 tys. deficytu. Wiadomości te mijają się zupełnie z prawdą. Deficyt pewien (bardzo nieznaczny zresztą) spowodowany jest znacznym wydatkiem w roku ubiegłym na maszynę rotacyjną i na jej ustawienie. Oczywiście, że tak znaczny wydatek nie mógł być pokryty w ciągu jednego roku.

W tych dniach odbyło się walne zebranie akcyonaryuszy, które uchwaliło nie tylko utrzymanie „Dziennika“, lecz poczynić nadto znaczne ulepszenia. Dziwnemby nawet było, gdyby po 4 latach borykania się z trudnościami, pozyskawszy sobie sympatyę ogółu, „Dziennik“ miał się

samknąć. Świadczyłyby to przede wszystkim źle o naszym społeczeństwie kresowem, gdyby pozwoliło upaść jednemu codziennemu piśmie polskiemu na Rusi. Wychodzi jeszcze w Kijowie kilka tygodników. Jeden z nich, „Przegląd Krajowy“, redagowany przez L. Radziejewskiego, cieszy się pewnym powodzeniem. Oprócz tego istnieje jeszcze „Głos Katolicki“, redagowany przez ks. Stawińskiego, proboszcza miejscowego, i „Lud Boży“ tygodnik dla ludu. Wobec deficytu, który wynosi 7,247 rb. 96 kop., egzystencya tego pisma jest zachwiana. Podjęto jednak akcyę ratunkową, mającą na celu podtrzymanie tego pisma. Zapoczątkował ją hr. Rzewuski.

Główny zastęp pracowników pióra skupia koło siebie „Dziennik“; w rzędzie jego współpracowników miejscowych są takie nazwiska, jak Joachim Bartoszewicz, znany zarówno w kraju jak i zagranicą ze swych prac publicystycznych, wydawanych w różnych językach, Edward Paszkowski, znany powieściopisarz i publicysta, Stanisław Zieliński, wybitny publicysta, z młodszych zaś Koreywo, Zygmunt Mostowski, Jezierski i wielu innych.

Całą brać dziennikarsko literacką Kijowa zjednoczyło utworzone w Kijowie „Koło literatów i dziennikarzy“. Zrzeszenia takiego dawno już dawała się uczuwać potrzeba.

O ALEKSIEJEWIE.

List dymisyonowanego generała Nikiforowa, zarzucający posłowi do Dumy państwowej Aleksiejewowi nadużycie zaufania, wywołał gorące rozprawy na szpaltach pism rosyjskich, warszawskich i petersburskich.

Posel Aleksiejew w liście wystosowanym do „Now. Wrem.“, a przedrukowanym w „Warszaw. Dniwniku“, oświadcza, że od p. N. nie otrzymywał żadnej sprawy do przeprowadzenia w Dumie, i że nie otrzymał rb. 500 ani kwitu na 10,000 rb. W czasie, w którym jeszcze nie przewidywałem, że będę wybrany na posła — pismo p. A. — miałem z dymisyonowanym generałem Nikiforowem różne interesy, lecz nie tego charakteru, w jakim p. N. je przedstawia. W końcu p. A. nadmieniał, że generała N. pociąga do odpowiedzialności sądowej za oszczerstwo.

W odpowiedzi p. A. generał Nikiforow zamieścił list w „Swobodnym Słowie“, w którym pisze: „P. A. nie zaprzecza, że miał z mną interesy, lecz wówczas nie był jeszcze posłem do Dumy. Jakże to właściwie były interesy, p. A. ostrożnie zamilcza. Lecz teraz ja zapytam p. Aleksiejewa: czy mogłem z nim mieć jakąś sprawę i powierzać mu ją jako nauczycielowi języka łacińskiego — czy też prędzej jako przyszłemu posłowi? I czy mógł p. A. podejmować się sprawy jako nauczyciel języka łacińskiego, czy też jako spodziewający się fotelu poselskiego? Dlatego też słowa p. A.: „nie będąc jeszcze posłem“ — w rzeczywistości zupełnie nie zmieniają rzeczy i są swego rodzaju wykrętem.“

W zakończeniu swego listu gen. N. pisze: „Postępek p. A., mianowicie, że nie zwrócił mi kwitu, wydanego mu chociażby wówczas, kiedy nie był jeszcze posłem, — jeżeli nie można nazwać nieuczciwym, to w każdym razie jest nietaktowny i dla mnie bardzo niepożądany. Na tem wyjaśnieniu mam nadzieję skończyć wszystkie sprzeczki z p. Aleksiejewem.“

Echa zabójstwa Karpowa.

Zamordowanie naczelnika policji tajnej, pułkownika Karpowa, odbiło się głośnie echem nie tylko w Rosji, ale także w całej prasie europejskiej. Petersburski korespondent wiedeńskiej „Neue Freie Presse“ przesłał pismu temu interesujące szczegóły tej sprawy tajemniczej.

Pułkownik Karpow, który dopiero w tym roku objął swe stanowisko, w cięższym był położeniu, niż poprzednik jego, generał Gerasimow, nie mógł bowiem korzystać z usług Azewa. Na wiązał więc stosunki z Woskresieńskim, skazanym na zesłanie na Syberję za działalność rewolucyjną, wyrobił mu pozwolenie powrotu i starał się udostępnić mu wejście do centralnego komitetu rewolucyjnego, udzielając mu wiadomości

ważnych dla rewolucjonistów. Istotnie, Woskresieńskiemu udało się wejść do świeżo odtworzonej lotnej bojówki socjalno-rewolucyjnej. Chcąc mu ułatwić styczność z członkami tej organizacji, Karpow wynajął dlań mieszkanie przy ulicy Astrachańskiej. Do mieszkania tego właśnie w tych dniach miało przybyć z zagranicy kilku wybitnych rewolucjonistów.

Karpow miał wielkie zaufanie do Woskresieńskiego. W przeddzień śmierci opowiadał, że dzięki jego pomocy pochwycił w ręce nici bardzo ważnego spisku.

Korespondent berlińskiego „Tageblattu“ utrzymuje, że zabójstwo Karpowa dowiodło, iż policja tajna rosyjska w dalszym ciągu posługuje się prowokacyą. Przy mordorcy znaleziono kilka paszportów zagranicznych, z których dwa wydał mu sam Karpow, dwa zaś naczelnik miasta Petersburga.

Według obiegających wersji, Karpow oddawał znać się z Woskresieńskim, na własną też odpowiedzialność nawiązał z nim stosunki. Podobno uzyskał przez niego kilka bardzo ważnych informacji. Wkrótce jednak komitet centralny dowiedział się o działalności Woskresieńskiego i zażądał od niego wyjaśnień. Na złożone przez niego osobiście w Paryżu tłumaczenie komitet odpowiedział, że tylko śmierć Karpowa może być dowodem niewinności Woskresieńskiego. Czyniąc zaduszę temu żądaniu, Woskresieński wciągnął Karpowa w zasadzkę i dokonał zamachu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, maszyna piekielna, od której zginął Karpow, była umieszczona pod stołem. Woskresieński spowodował jej wybuch przy pomocy przewodników do dzwonka elektrycznego.

Kierownictwo tajną policją objął chwilowo gen. Gerasimow. Jako następcę Karpowa wymieniają obecnego naczelnika ochrony moskiewskiej, pułkownika von Kotten, który w zeszłym roku, bawiąc w Paryżu, padł ofiarą zamachu rewolucjonistów i poraniony został strzałami rewolwerowymi.

Tajemniczemu zamachowi przy ulicy Astrachańskiej w Petersburgu, praca petersburska poświęca bardzo wyczerpujące opisy. Z opisów tych trudno jednak na razie wyrobić sobie pojęcie, z czem się ma w danej sprawie do czynienia: czy z prowokacyą, czy też z zamachem, wymierzonym przeciwko osobie, która padła jego ofiarą. Tajemnicę tę wyjaśni niewątpliwie śledztwo, które, jak stwierdzają dzienniki, prowadzone jest z niezwykłą energią.

Poniżej podajemy, według dzienników petersburskich, szczegółowy tajemniczego zamachu.

Dom, w którym wydarzył się wybuch bomby i który był areną katastrofy, został niedawno zbudowany, należy do Iwanowo-Pietuchowa. Dn. 18 b. m. zgłosił się do stróża domu przyzwoicie ubrany 23 letni młodzieniec i zażądał pokazania mu mieszkania, które było do wynajęcia. Po obejrzeniu dał zgóry zadatku 25 rub. i oświadczył, że jest handlowcem i będzie mieszkał razem z wujem.

Woskresieński — tak się nazwał młodzieniec — nie zaraz sprowadził się do wynajętego mieszkania, chciał bowiem, ażeby mu założono dzwonek elektryczny, co postawił za warunek zaraz przy płaceniu zadatku. Do mieszkania jednak zchodził codziennie na godzinę lub dwie, ażeby się przekonać, jak daleko postąpiła robota monterów.

Dnia 21-go rano przybył, jak zwykle, do mieszkania, w którym zabawił dwie godziny. Wychodząc, polecił stróżowi, ażeby monterów już do mieszkania nie wpuszczał, sam bowiem zakończy instalacyę dzwonek. Około godziny 6 ej wieczorem Woskresieński przybył powtórnie do mieszkania. Około godz. 10-iej wiecz. przed dom, w którym nastąpił wybuch, zajechała dorożka, z której wysiadło dwóch mężczyzn. Obaj skierowali się do mieszkania Woskresieńskiego, w którym wszystkie okna były oświetlone.

O godz. 11-iej wieczorem stróż miejscowy zabrał się do obejścia schodów domu, gdy nagle usłyszał ogłuszający wybuch i równocześnie z okien mieszkania Woskresieńskiego buchnęły kłęby dymu. Pobiegł czempędzej na 1-e piętro, gdzie oczom jego przedstawił się widok następujący: Drzwi mieszkania były otwarte na rozcież. Na progu stał towarzysz «wujaszka» (agent ochrony) z okrwawioną głową; ujrzawszy stróża, zawołał: tam w pokoju umiera człowiek. Obaj pospieszyli do drugiego pokoju, gdzie wśród rumowiska zau-

leżono strasznie poszarpane zwłoki pułkownika Karpowa. Lewa noga oderwana była od kolana a od prawej nogi cała stopa w strzępach. Głowa opalona i zeszpecona do niepoznania, tak, że dopiero po monogramie znalezionej portygi, stwierdzić można było osobistość zmarłego.

Ranny agent ochrony takie podał szczegóły zamachu: Na krótko przed wybuchem kazano mu nastawić samowar w kuchni. Pułkownik Karpow siedział przy stole obok okna i jadł. Właściciel mieszkania wyszedł na chwilę w jakimś interesie. Gdy agent, wnosząc samowar, stanął w progu, nastąpił wybuch. Agent uderzony został czołm w głowę, skutkiem czego stracił przytomność, którą jednak wkrótce odzyskał.

W chwili wybuchu, obok domu № 26 przy ul. Astrachańskiej stał stróż dyżurny. Na kilka minut przed wybuchem widział, jak jakiś młody człowiek umocować chciał jakąś błyszczącą nitkę w bramie domu, w którym nastąpił wybuch, nie przywiązywał jednak do tego poważniejszego znaczenia.

W tej chwili rozległ się straszny huk. Nieznajomy skierował się szybko ku jednej z pobliskich ulic, stróż jednak popędził za nim wraz ze stróżami z domów sąsiednich. Wkrótce dogoniono nieznajomego, który nie stawiał oporu. Stał z rękami, wsuniętymi w kieszeń palta, i bojąc się snuć, by go stróż nie bili, zawołał: „Nie dotykajcie, bo zabiję!“

Ujęty okazał się Woskresieńskim, w którego mieszkaniu nastąpił wybuch.

O przeszłości Woskresieńskiego „Riecz“ podaje następujące szczegóły:

W Paryżu w 1908 roku wśród emigrantów rosyjskich uwijał się niejaki Michał Woskresieński, syn duchownego z gub. jekaterynosławskiej, z tego tytułu znany pod przydomkiem „Popowicza“. Robił wrażenie człowieka średnich zdolności; siłą woli nie imponował wcale.

Przyjacielom swoim opowiadał, że uczęszczał do seminarium duchownego, a następnie służył w wojsku jako ochotnik. W r. 1907 bawił w Petersburgu w zamiarze wstąpienia do szkoły junckerskiej, nie zdał jednak egzaminu, poczem dostał się do grupy maksymalistów. Osadzony wkrótce w więzieniu, został jednak z polecenia władz uwolniony, poczem znalazł się w Paryżu.

Osoby, które znały W. w Paryżu, widziały go w lecie r. b. w Petersburgu. Nosił się wówczas bardzo elegancko, widzieć go można było często w rozmaitych miejscach rozrywek, w towarzystwie jakichś dwóch podejrzanych osobników. Były wypadki, że na skutek wskazówek Woskresieńskiego w mieszkaniach niektórych paryskich znajomych jego dokonywano rewizji, a ich samych aresztowano. Były nadto i wypadki takie: osoby, które widziano w towarzystwie W., w kilka dni później brały udział w rewizji w charakterze agentów ochrony. Było to w pierwszej połowie r. b.

Poniżej podajemy szereg ciekawych szczegółów o zamachu, zaczerpniętych z otrzymanych w ciągu nocy dzienników rosyjskich. W kulisach utrzymują, że prawdziwe nazwisko Woskresieńskiego jest Pietrowski, że po zdemaskowaniu Azefa postanowił zrehabilitować się, pojechał zagranicę, wyznał, że jest agentem policji tajnej i zaproponował, że odkupi swą winę. Jako dowód prawdy swych słów okazał szyfowaną korespondencyę z ochroną, która obecnie przechowuje się w komitecie socjal-rewolucjonistów. Woskresieński zaproponował s.-r., że zabije Gerasimowa, ci zgodzili się z warunkiem, że partya nie weźmie w tem żadnego udziału.

Po powrocie do Petersburga Woskresieński skomunikował się z Karpowem i obiecał zdradzać w dalszym ciągu. Według jednak pogłosek, aczkolwiek niezbyt wiarogodnych, Woskresieński z Karpowem przygotowywali zamachy, ale w ostatniej chwili Woskresieński spowodował wybuch. Według innej wersji, Woskresieński przygotowywał wystąpienie prowokacyjne w Finlandyi.

Według wiadomości z Paryża, utrzymują tam, że Woskresieński był agentem śledczym w Moskwie, a potem, z polecenia barona Cottena, został przeniesiony do Petersburga. Burcew zapewnia, że Woskresieński był organizatorem ekspropriacji bezdańskiej i że figuruje na fotografiach, jako jeden z agentów śledczych na uroczystościach jubileuszowych w Połtawie. Woskresieński prosił sam Burcewa, aby ten zajął się zbadaniem ciągłych na nim podejrzeń, że jest prowokatorem.

ale kiedy to badanie doprowadzało do wniosku, że tak jest rzeczywiście, Woskresienski prosił Burcewa, aby zaniechał dalszych badań.

Dalej zapewnia Burcew, że sprawcą wybuchu jest niejaki Aleksander Petrow, b. nauczyciel i że w rękach policji znajduje się nie Woskresienski, lecz Petrow.

„Riecz“ donosi, że stwierdzono, iż aresztowany sprawca zamachu nazywa się Aleksander Perowski, liczy lat 28 i był nauczycielem wiejskim. Był najpierw socjal-rewolucjonistą, potem zesłany został na Syberyę, a stamtąd przeszedł do ochrony moskiewskiej, gdzie go poznał Karpow i po objęciu stanowiska naczelnika ochrony sprowadził do Petersburga.

Perowski przesłuchiwany był już kilka razy. Obstaje przy pierwotnym zeznaniu swoim, że wybuch był dziełem przypadku i prosi o czas do namysłu, a powie wszystko.

Duma państwowa.

Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Dumy toczyły się rozprawy nad interpelacją z powodu zabójstwa pułkownika Karpowa. Łoże było przepełnione publicznością. Rząd nie delegował swojego reprezentanta. Referent Bobrinskij II stara się dowiedzieć, iż Karpow wpadł w zasadzkę, urządzonej przez socjalnych rewolucjonistów, ka decy zaś „jak hyeny“ rzucają się na trupa. Karpow był nieostrożny, lecz odważny. Rosya zapewni los jego dzieci. Chociażby Woskresienski był agentem ochrony, to jest to przestępstwo, lecz nie bezprawie. Z tego powodu uważa on interpelację za nieuzasadnioną.

Mowa Bobrinskiego była pełną nienawiści do kadetów. Mówiąc o prowokacji, Bobrinskij twierdzi, że liczne czyny stronnictwa wolności ludu są tylko prowokacją. Kończąc, zwraca się do kadetów ze słowami: „Czy waszego sumienia krew nie płami?“ Mowę tę oklaskiwała tylko prawica.

Po mowie Bobrinskiego zabrał głos Milukow. Prawica pragnie odrzucić interpelację, ażeby obronił rząd. Jest to pogwałcenie prawa interpelacji. Interpelanci domagają się wyjaśnienia ze strony rządu, gdyż dotychczasowe wyjaśnienia, udzielane przez przedstawiciela rządu, nie zadowolily komisji.

Milukow dowodzi, iż mieszkanie, w którym wydarzył się wybuch, wynajął był Karpow, wraz ze swoim sekretarnym pomocnikiem Woskresienskim, nie na to chyba, żeby w niem przyjmować tegoż Woskresienskiego. Dynamit przechowywano tam za obopólnym porozumieniem. Woskresienski nie jest tym, na którego wskazuje Burcew; jest to Pietrow, którego kilkakrotnie przyłapano na prowokacji. Dowodów w tak krótkim czasie trudno zebrać, lecz są poszlaki, uzasadniające prawdopodobieństwo prowokacji. Mówca nie zazdrości prawicy, że w tej sprawie broni rząd.

Po Milukowie przemawiali: Bobrinskij II-gi, Krupienski i Pawłowicz, którzy jednak nic nowego do sprawy nie dodali.

Sokołow, reasumując dyskusję, domaga się, aby zwrócić się do rządu o wyjaśnienie prawdy, gdyż okoliczności sprawy Karpowa wywołały niepokój w społeczeństwie. Rosya żąda prawdy. Nieobecność w Dumie przedstawiciela rządu oburzy społeczeństwo; bo jeżeli w ochronie służą tacy ludzie, jak pomocnik Karpowa, to państwo jest w niebezpieczeństwie. Należy przyjąć interpelację, ażeby rząd miał możność uspokojenia społeczeństwa. Mowę Sokołowa oklaskiwała tylko lewica.

Dalszy ciąg dyskusji nad interpelacją w sprawie Karpowa oznaczono na środę rano. Do głosu zapisało się 39 ciu posłów. Interpelacja prawdopodobnie będzie odrzucona.

Z Bałut.

Wczoraj od rana poczęli się schodzić do rzeźni na Bałutach obywatele osady Bałuty i wsi Zubardz, na zebranie gromadzkie, w celu rozstrzygnięcia o dalszych losach rzeźni i oświetlenia na Bałutach, Zubardziu i Radogoszczu.

Po przeprowadzeniu dość zmuśnej procedury sprawdzenia tożsamości osób przybyłych w liczbie 512, z 963 posiadających prawo głosu, w pawilonie przeznaczonym na rzeź trzodą, o godzinie 12 w południe, posiedzenie zajął naczelnik powiatu, który przedstawił zebrany, że jakkolwiek Bałuty, Zubardz i Radogoszcz są oświetlone elektrycznością, ministerjum spraw wewnętrznych, nie zatwierdziło projektu oświetlenia tych miejscowości, uznając, że projekt jest zbyt uciążliwy dla mieszkańców.

Zebrani, wysłuchawszy tej relacji, oświadczyli się stanowczo za utrzymaniem oświetlenia prosząc tylko, aby rozkład składek był sprawiedliwszy.

Po ożywionej dyskusji uchwalono wybrać do komisji rozkładowej po jednym obywatelu z każdej ulicy, a ci wybiorą z pośród siebie trzech, którzy mają wyjednać zatwierdzenie projektów oświetlenia Bałut.

Sprawę Radogoszcza i Zubardzia w podobny sposób załatwiono.

Po wybraniu pełnomocników, co trwało przeszło 2 godziny, przystąpiono do sprawy rzeźni, która z wielu względów okazała się bardzo zawiąkną.

Projektu budowy rzeźni na Bałutach, wniesionego już w roku 1892, władze nie uwzględniły.

Przed siedmiu laty wystąpił z podobnym projektem obywatel Bałut p. Herman Barcz, któremu również ministerjum odmówiło. Uzyskał tylko pozwolenie na targ bydłem i trzodą, za który rzeźnia miejska zapłaciła mu 12 000 rb., a kiedy przyjęcia tej sumy Barcz odmówił, po pewnym czasie targ mu zamknięto.

Wobec takiego obrotu rzeczy, obywatele Bałut wystąpili z projektem budowy rzeźni na Bałutach i po długich zabiegach uzyskali pozwolenie, a obecnie rzeźnia jest już na ukończeniu.

Z pomocą materialną szło Radogoskie Towarzystwo pożyczkowo oszczędnościowe, które dało pożyczkę 15,000 rb. Kiedy okazała się potrzeba większych środków materialnych i tych nie można było uzyskać od osób, które deklarowały złożyć na ten cel po parę tysięcy rubli, na mocy uchwały gromadzkiej sporządzono rozkład, na wszystkich obywateli Zubardzia i Bałut.

Gdy więc nadszedł termin zapłacenia 30 tysięcy rub. przedsiębiorcy budującemu rzeźnię, zaczęto zbierać składek pod przymusem. Skarżyli się na to obywatele do władz wyższych, jednakże sumę potrzebną zebrano.

Dzisiaj przypada termin drugiej raty, w sumie 40,000 rb.

O ponownem zbieraniu składek pod przymusem nie mogło być mowy.

Po naradach postanowili pełnomocnicy rzeźnię wypuścić w dzierżawę, o czem dowiedziawszy się zarząd rzeźni miejskiej w Łodzi, nie chce mieć konkurenta pod bokiem, za pośrednictwem osób trzecich, chciał rzeźnię na lat parę wydzierżawić.

Kiedy wczoraj przedstawiono ten projekt, wszyscy go jednogłośnie odrzucili, uważając, że byłoby to wpaść z deszczu pod rybę, gdyż monopol rzeźni magistrackiej stałby się jeszcze potężniejszy.

P. Mikołaj Kopeczyński przedstawił projekt wypuszczenia dzierżawy rzeźni p. p. Stanisławowi Czajkowskiemu, Hermanowi Zybortowi i Janowi Makiewiczowi, przedstawicielom Towarzystwa wzajemnego kredytu na Bałutach, z warunkiem, że zorganizują oni Towarzystwo udziałowe rzeźni na Bałutach, i że wypłacą przedsiębiorcy należną mu ratę 40,000 rb.

Projekt ten większość zebranych trafił do przekonania, lecz znaleźli się i oponenci, którzy wracali do projektu wydzierżawienia rzeźni magistratowi łódzkiemu.

Przewodniczący zebraniu, naczelnik powiatu łódzkiego, p. W. Michulowicz, wysłuchawszy opozycji, rozwinął projekt p. Kopeczyńskiego w całości. Trzej wymienieni, biorąc rzeźnię w dzierżawę, obowiązani są wykończyć budowę jej swami funduszami, będą płacić na korzyść ogółu 6,000 rub. rocznie i zastosują ceny za rzeź niższe, niż w rzeźni miejskiej. Każdy obywatel Bałut, Zubardzia, a nawet i Radogoszcza, gdyby ta miejscowość pod względem sanitarnym została przyłączona do Bałut, ma prawo nabywać udziały, niezależnie od placenia powyższych sum; amortyzacja rzeźni rozłożoną będzie na 25 lat. Kontrakt zaś dzierżawy 12-letni i w tym czasie obowiąz-

kowo musi być zamortyzowana połowa kosztów budowy rzeźni. Rzeźnia jest własnością ogółu i ubezpieczenie od ognia i jakoteż hipoteka są na nią ogółu. Koszty zaś administracji przy eksploatacji ponoszą dzierżawcy. Niezależnie od tego, jako gwarancję, wypłacają oni przedsiębiorcy 10,000 rub.

Projekt powyższy poddano pod głosowanie. Przeciwno niemu wystąpiło 12, pozostali zaś w liczbie 512 projekt przyjęli.

Na omówienie tej sprawy zużyto 7 godzin czasu o godzinie i stojący, a ogółem 11 godzin.

Tak ożywione zebranie i tak liczne, najstarsi mieszkańcy Bałut nie pamiętają, dowodzi to jednak, że obywatele Bałut rozumieją doniosłość spraw, które mają rozstrzygać.

rym.

Na jednej z narad, odbytych u ministra oświaty, w sprawie reformy szkół średnich, postanowiono, jak donosi „Nowaja Rus“, zwołać jaknajrychlej zjazd nauczycieli szkół męskich i żeńskich

Na wszystkich naradach podkreślono brak odpowiedniego przygotowania wychowawców średnich zakładów naukowych. — W celu wyjaśnienia przyczyn upadku nauki w średnich szkołach, postanowiono zwołać zjazd nauczycielski. Odbędzie się on w Petersburgu w końcu maja 1910 r. Dla opracowania programu zjazdu wybrana będzie specjalna komisja, złożona z członków ministerjum, z udziałem przedstawicieli szkół filologicznych i realnych.

W Charbinie — jak donosi „Rusk. Słowo“ — panuje zaniepokojenie z powodu masowego osiedlania się młodych japończyków w Mandżurji północnej. Podejrzewają, że są to rezerwiści. Jeszcze większe zaniepokojenie wywołuje fakt zarządzania przez japończyków olbrzymich składów amunicji i zapasów wojskowych na pograniczu Mandżurji południowej.

Pierwszy sekretarz ambasady japońskiej w Petersburgu, Osizal, objechał niedawno wszystkie ważniejsze miasta półwyspu Bałkańskiego, zaczynając od Cotynii, kończąc na Konstantynopolu. Równocześnie z pierwszym sekretarzem ambasady japońskiej w Konstantynopolu bawiło kilku wybitnych japończyków. W związku z pierwszym traktatem handlowym pomiędzy Japonią i Turcją prasa turecka roztrząsa rozmaite kombinacje polityczne, które wyniknąć mogą przy ewentualnych komplikacjach na Bliskim i Dalekim Wschodzie.

Pogłoski o dymisji p. Szczegółitowa i mianowaniu ministrem sprawiedliwości senatora Garina, zdają się nabierać cech prawdopodobieństwa. Słychać, że pierwszy z tych dostojników naraził się większości Dumy państwowej i sferom miarodajnym, które z rozmaitych względów nie chciałyby w chwili obecnej popierać zbyt jaskrawych jego wystąpień. Ale p. Szczegółitow ma za sobą pewne koła wpływu, i dlatego dziś jeszcze przewidzieć nie można, na czem wszystko się skończy.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Godzisława. Jutro Gostawa.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dzisiaj „Ghetto“ po cenach znizonych. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Grube ryby“ Bałuckiego, po cenach znizonych. Początek o godz. 7 min 30 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu III oddziału straży ogniowej ochotniczej, Mikołajowska nr. 54) o godzinie 6 po poł., ogólne zebranie udziałowców Tow. asenizacyjnego obywatelskiego „Sanitas.“

WYSTAWA. Dzisiaj i codziennie (w lokalu ul. Mikołajowska nr. 40) wystawa antialkoholiczna.

KRONIKA.

(—) Okólnik do duchowieństwa. General-gubernator warszawski zawiadomił okólnikowo konsystorze rzymsko-katolickie w Królestwie Polskim, że duchowieństwo zakonne spełniać może obowiązki parafialne jedynie po uprzedniem wyjednaniu pozwolenia władz administracyjnych.

(a) W sprawie „gradonaczalstwa“ w Łodzi. Krają po mieście pogłoski, że z powodu wygaśnięcia dotychczasowego pełnomocnictwa naczelnika nadzwyczajnej ochrony gubernii piotrkowskiej, sfery przemysłowe podjęły w ministerjum starania w sprawie utworzenia w Łodzi t. zw. gradonaczalstwa.

Podobno do Petersburga udawała się już deputacja fabrykantów, która miała posłuchanie u prezesa komitetu ministrów Stolypina. Prezes ministrów sprawę „gradonaczalstwa”; jak nas in formują, postawił w zależności od zapewnienia stałego funduszu na coroczne utrzymanie odpowiedniej kancelarii.

Suma ta miała wynosić około 90,000 rubli rocznie.

Fabrykanci gotowi byłiby i pokryć tę sumę, byleby ich zapewniono, że pozostanie tym „gradonaczalnikiem” generał Kaznakow; ale gdyby okazała się potrzeba powołania p. Kaznakowa na inne stanowisko, wtedy nie możnaby przewidzieć, kto zostanie mianowany na jego miejsce i jakie będą jego poglądy na sprawy specjalnie łódzkie.

(—) **Kara prasowa.** Tygodnik dla młodzieży „Wieczory Rodzinne”, wydawany od lat 30 w Warszawie, został skazany przez generał-gubernatora warszawskiego na zapłacenie 25 rub. kary za wierszyk, wydrukowany w № 50 p. t. „Tadeusz Kościuszko”.

(h) **Zebrań majstrów młynarskich.** Dnia 9 stycznia w lokalu starszego majstra zgromadzenia majstrów młynarskich (Lipowa 35) odbędzie się o godzinie 3 po południu, zebranie członków tego zgromadzenia.

(h) **Z Koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.** Dziś w lokalu Koła, wynajętym przez młodzież, odbędzie się wieczornica młodzieży.

W piątek zaś w tymże lokalu, zarząd Koła urządza dla swych członków i wprowadzonych gości zabawę sylwestrowską.

(x) **Ze związku pracowników piekarskich.** Wobec przypadających dwóch dni świąt t. j. d. 1 i 2 stycznia 1910 r.; praca piekarzy na dzień Nowego Roku nie będzie rozpoczęta, zaś następnego dnia, ze soboty na niedzielę, praca rozpocznie się o zwykłej porze.

(—) **Nowe Towarzystwa kredytowe.** Ministerium skarbu zatwierdziło ustawy nowych Towarzystw wzajemnego kredytu w Brzezinach, w gub. piotrkowskiej, trzeciego i czwartego Towarzystwa w Łodzi, oraz w Ozorkowie.

(a) **Z wystawy przeciwkcholowej.** 27 b. m. mieli pogadanki: Dr. Goldenberg, pastor Schmidt i ks. Pogorzelski.

Zwiedzających było około 400 osób. 28 b. m. będą mieli pogadanki: o 7 wiecz. dr. Silberstrom i o 8 i pół wiecz. ks. Jakubisiak.

Dr. Pinkus będzie objaśniał tablice Pogotowia ratunkowego w Łodzi (wtorek środa i czwartek) codziennie o godzinie 9 wieczorem. Dziś p. Bojemski, delegat z Kiele, zebrał niektóre dane z wystawy, w celu przewiezienia jej z Pabianic do Kiele.

(—) **Nowy miesięcznik.** Otrzymałmy prośpekt „Zycia robotniczego”, przekształconego od stycznia na miesięcznik. Jako redaktor i wydawca podpisywać się będzie p. Gustaw Simon.

Nowy miesięcznik ma być poświęcony rozważaniu spraw robotniczych pod względem społecznym, ekonomicznym i kulturalnym, oraz będzie nadal organem polskich Związków zawodowych.

(a) **Sprawy przemysłowe.** Grono miejscowych kupców przystąpiło do zorganizowania Towarzystwa udziałowego, mającego na celu założenie składu komisowego do sprzedaży wyrobów manufakturowych, północniejszych i trykotaży, pochodzących od drobnych fabrykantów. Powstanie takiego przedsiębiorstwa osłabi istniejącą między fabrykantami konkurencję i będzie współdziałać rozszerzeniu i rozwojowi działalności przemysłowej.

Projekt znalazł gorące poparcie ze strony sfer handlowo-przemysłowych.

(a) **Z przemysłu.** Towarzystwo wyrobów manufakturowych Juliusza Heinzla w Łodzi, osiągnęło w roku operacyjnym 1908/9 (dziewiętnastym istnienia) rb. 398,824 czystego zysku. Z sumy tej odpisano rb. 119,548 na rachunek niepewnych dłużników; rb. 155,866 na amortyzację majątku; rb. 11,838 na kapitał zapasowy; 90,000 rubli czyli 3 proc. na dywidendę, zaś rb. 16,541 przeniesiono na rachunek roku następnego.

(a) **Nominacja.** Były pomocnik komisarza 3 cyrkulu policyjnego, a ostatnio urzędnik magistratu łódzkiego — r. t. W. Szolkowicz mianowany został wicedyrektorem kancelarii gubernatora

torą wojennego okręgu batumskiego.

(—) **Ziemia dla polaków.** Właściciel folwarku Poddębnie, w pow. łuckim, na Wołyniu, p. Modest Sumowski, z uwagi, że w roku przyszłym upływają kontrakty dzierżawne z Niemcami, którzy 250 dziesięcin w majątku tym dzierżawią i nie chcą im umów przedłużyć, ziemię tę pragnie sprzedać drobnym rolnikom polakom po 220 rub. za dziesięcinę w dowolnych parcelach. Wpłata szacunku może być rozłożona na długoterminowe raty, na najprzystępniejszych warunkach. Oficyjali rolni, rozporządzający najdrobniejszymi zasobami, mogą o kupno traktować. Grunty są w kulturze, o 15 wiorst od Łucka położone.

Tą samą powołaną ideą, p. Szczyński Poniałowski, właściciel Cepcewicz, w pow. łuckim, gotów jest sprzedać polakom na ulgowych warunkach folwark Dothe na Polesiu.

(f) **Zawieszenie przedstawienia.** Naznaczone na wczoraj w teatrze ludowym wieczorowe przedstawienie „Jasełek”, nie odbyło się z powodu zataru pewnej grupy artystów z dyrekcją.

(a) **Aresztowanie.** Wczoraj aresztowano Gustawa Renza, Augusta Szatnera i Jana Gibnera — za wzajemne zadanie ran nożem i prętem żelaznym, oraz za zakłócenie spokoju publicznego. Za pijaństwo i włóczęgostwo aresztowano wczoraj w obrębie 3-go cyrkulu policyjnego 13 osób.

(a) **Kara akcyzy.** Na mocy postanowienia naczelnika akcyzy gubernii kaliskiej i piotrkowskiej, Wincenty Skonecki, właściciel piwiarni przy ulicy Przędzalnianej № 37, za prowadzenie sprzedaży spirytusu skarbowego bez patentu — skazany został na 45 rb. kary.

(a) **Echa wypadku.** Umieszczony w szpitalu św. Aleksandra Józef Grzymka, który skutkiem nieostrożności dostał się pod koła pociągu, wczoraj zmarł po dokonanej operacji.

Grzymka był ławnikiem sądu gminnego w Kolaszkach.

(h) **Echa wybuchu.** Uzupełniając wczorajszą wiadomość o wybuchu gazów z dołu kłocznego, zaznaczamy, że nastąpił on skutkiem nieostrożnego rzucenia w dół zapalniczki gorącej.

Szkody wyrządzone przez wybuch obliczają około 2,000 rb.

(a) **Towarzystwo „Ars”.** Na posiedzeniu świeżo obranego zarządu Towarzystwa literacko-dramatycznego „Ars” rozdzielono czynności w sposób następujący: dr. Prybucki (prezes), dr. M. Kantor (wiceprezes), S. Garkawi (sekretarz), A. Zbarski (skarbnik).

Uchwalono otworzyć czytelnię dla członków, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 17. W sali udzielonej przez Stowarzyszenie komiwojażerów postanowiono dnia 15 stycznia r. p. zorganizować wieczór literacki dla członków i ich rodzin.

(—) **Starszy inspektor fabryczny** na gub. warszawską inżynier górnik Warencow, mianowany został okręgowym inspektorem fabrycznym na okrąg warszawski.

(a) **Napad.** Dziś, o godzinie 12 w południe, na ulicy róg Rzgowskiej i Fisznera dwóch ludzi napadło na 32-letniego Tomasza Wołoszczyka, mularza, i zadało 5 ran sztyletem w głowę i plecy. Wezwany lekarz Pogotowia rany opatrzył.

Sprawy napadu zbiegli.

(a) **% fabryk.** W fabryce Ludwika Cukra (ul. Juliusza № 9), wywieszono ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że z powodu naprawy maszyn i kotłów parowych, fabryka z dnem 1 stycznia r. p. będzie wstrzymana na kilka tygodni. W fabryce pracuje 75 robotników.

(f) **Osobiste.** Dziś w kościele św. Krzyża w godzinach rannych odbył się obrzęd zaślubin pomiędzy panną Bekman, córką doktora z fabryki Scheiblera, a d-r'em Jelnickim, lekarzem cyrkulowym.

(h) **Nominacja.** Sędziego pokoju VIII rewiru miasta Łodzi, naznaczono na takież stanowisko do Warszawy.

(b) **Sprzeniewierzenie.** Zamieszkały przy ul. Cegielnianej nr. 41 Abram Nejman zawiadomił wydział śledczy, iż dał swemu wojażerowi, Joskowi Achmilewiczowi, dla kupna towaru 740 rb., z którymi Achmilewicz się ulotnił.

(h) **Kradzież.** Zylberberg Moszek, zamieszkały przy ul. Benedykta nr. 36 zawiadomił wydział śledczy, iż służąca skradła mu kołczyki, wartości 500 rb.

(h) **Z sądu.** Wczoraj Zjazd sędziów pokoju rozpatrywał sprawę ojca i syna Boszofner, którzy skazani zostali na bezwzględny areszt przez sędziego gminnego na Bałutach, za znieważenie słowne wyrazami „Ty polska świnię” konduktora kolei elektrycznej podjazdowej Łódź-Zgierz.

Obrońca oskarżonych prosił Zjazd o zmianę kwalifikacji przestępstwa, gdyż uważa on, że § 31 jest zastosowany do służby kolejowej a nie tramwajowej.

Prokurator na powyższy pogląd nie zgadzał się i twierdził, że koleje podjazdowe są podległe ministerium komunikacyi, a więc i pracownicy tych kolei zaliczają się do tej samej kategorii co pracownicy dróg żelaznych, ale podług zeznań świadków, konduktor dał sam powód do zajścia, prokurator więc prosił o zmniejszenie kary.

Zjazd sędziów pokoju uwzględnił prośbę i zamienił karę bezwzględnego aresztu — na 15 rb.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy trzy osoby, jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania na ul. Andrzeja. Wszystkim trojgu doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Otruć.** Na ul. Radwańskiej nr. 29 Emilia Knobloch, żona robotnika, lat 31, w celu samobójstwa napiła się kwasu solnego, zaś na ul. Targowej nr. 55 Marya Dąbrowska, żona piekarza, lat 28, napiła się przez pomyłkę kroczołu, przygotowanego na ból zęba. Energiczna pomoc lekarza Pogotowia, połączona z przepłócaniem żołądka, w obydwóch wypadkach niebezpieczeństwo usunęła.

(a) **Kradzież.** Do mieszkania Józefa Gineburga, przy ul. Południowej nr. 27, wtargnął wczoraj jakiś młodzieniec pochwylił z kufarka 80 rb. i uciekł.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr polski.** We czwartek d. 30 b. m. teatr nasz wystawia jedną z najlepszych komedyj Aleksandra Mańkowskiego, pełną szlacheckiej zamaszystości, zdrowego, jędrnego dowcipu, a niepozbawioną głębszych tonów «Jadzie». W sztuce tej, granej przed kilkoma laty z ogromnem powodzeniem w Krakowie, obok p. J. Czechowskiej w roli tytułowej, wystąpią panie: Wiorzewska, Kosmowska, Maliszewska, Ordeżanka i Barwińska, oraz panowie: Mielewski, Jaracz, Zieliński i Tatarski; reżyserję prowadzi p. Mielewski.

W piątek, d. 31 b. m., w wieczór Sylwestrowy dyrekcya naszego teatru wystawia w pierwszorzędnej obsadzie i pod wytrawną reżyserją p. Bolesławskiego, w Łodzi od szeregu lat nie wznawianą, najcenniejszą pracę autora «Klubu kawalerów» i «Grubych ryb», komedję w 3 aktach p. t. «Dom otwarty» w następującej obsadzie w głównych rolach: Telosfer (Tyszkowski), Wichorkowski (Bolesławski), Fikalski (Kamiński), Ciuciunkiewicz (Zieliński), Wróbelkowski (Chaberski) i Fajarkiewicz (Zelwerowicz), Pulcherya (Jankowska), Ciuciunkiewiczowa (Dąbrowska) i t. d. Sztuka przygotowana będzie ściśle według scenariusza teatru warszawskiego.

Nowy 1910 Rok da dwa widowiska teatralne: o godz. 3-iej po poł. po cenach popularnych sensacyjny «Sherlock Holmes» z p. Zelwerowiczem w roli tytułowej, a o godz. 8 min. 15 wieczorem po raz drugi Schillerowska «Intryga i miłość», przy całkowicie nowej artystycznej wystawie.

W niedzielę, d. 2 b. m., o godzinie 3-iej po poł. po cenach najniższych powtórzony będzie «Dom otwarty» — B. Bałuckiego, wieczorem zaś o godz. 8 m. 15 ukaże się po raz drugi w bieżącym sezonie kapitalna komedya A. Mańkowskiego «Jadzia».

Z WARSZAWY.

* **Nominacje biskupów.**
Piszą z Rzymu do «Kuryera Warsz.»:
„Fantastyczną można nazwać listę rozmaitych nominacyi i wiadomości, jakie się zjawily nasamprzód w dziennikach rosyjskich, a potem w polskich, z powodu przyszłego obsadzenia stolice biskupich.
Jak dotychczas, żaden układ między Watykanem a rządem rosyjskim nie został zawarty. Chyba tylko kandydatury biskupa Cyrtowa i ks. Karasia, można przyjąć jako pewne.
Prawdopodobne jest również, że ks. Michałkiewicz zasiądzie na katedrze wileńskiej. Wreszcie ks. biskup Łucko-żytomierski, Niedziałkowski, ma zrezygnować, więc otworzy się nowy wakans.

Między posłem rosyjskim, p. Bułacem, a kardynałem Merry del Val toczą się wprawdzie układy, ale końca ich spodziewają się chyba aż w marcu.

Neurologdy.

Do komitetu przyszłego zjazdu neurologów, psychiatrów i psychologów polskich wybrani zostali w Warszawie doktorowie: Gajkiewicz, Fla-tau, Mączkowski, Orłowski, St. Radziwiłłowicz oraz redaktor Weryho.

* Wspomnienie pośmiertne.

W niedzielę zmarł w Warszawie Henryk Omeliński, b. współpracownik „Kuryera Codziennego” „Gazety Polskiej”, „Gazety Rzemieślniczej”. Zmarły napisał nowele: „Na pierwszym kroku”, „Parowy” i „Czy w porę”. W roku 1887 Omeliński, który używał pseudonimu Henryk Odyniec, otrzymał odznaczenie na konkursie Towarzystwa Muzycznego za tekst do Mszy.

Omeliński, zanim przeszedł do dziennikarstwa, był drukarzem, i jako taki przez lat kilka był dyspozytorem w drukarni „Gazety Handlowej”.

Cichy i skromny pracownik pozostawia po sobie dobrą pamięć.

Z KRÓLESTWA.

Piotrków. W dzień wigilijny o godzinie 5 wieczorem zmarł s. p. Stefan Sporzyński, wicedyrektor piotrkowskiej straży ogniowej ochotniczej i członek wielu Stowarzyszeń, przeżywszy lat 52.

Zmarły był bardzo czynnym na polu społecznym, to też wiele instytucji miejscowych traci w nim wiele pożytecznego działacza.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. W kinematografie w pasażu Nikolasza ktoś zawołał: „Pali się”. Chociaż pożaru nie było, publiczność, zgromadzona w sali, zaczęła w popłochu uciekać. Na schodach utworzył się tłok. Wiele osób spadło ze schodów, wiele podeptano. W tłoku trzech chłopców zabitych, ośmiu ciężko pokaleczonych. Kinematograf zamknięto.

Rozmaitości.

Armata na areoplanach. Znakomity lotnik francuzki, Hubert Latham, rozpoczął w tych dniach na polu ćwiczeń w Chalons próby wzlotów, unosząc z sobą nowo zbudowany typ armaty szybkostrzelnej. Sfery wojskowe śledzą próby z wyjątkową uwagą. Niebawem ma być przedsięwzięte strzelanie z góry w pełnym locie. Wtajemniczeni utrzymują, że budowa areoplanów, przystosowanych do wyżej opisanych celów, będzie wymagała bardzo znacznych przeróbek.

Strzelanie w nocy. Inżynier niemiecki Issel wynalazł przyrząd, pozwalający celować z karabinu na daleki dystans w zupełnej ciemności. Próby robione są w wielkiej tajemnicy: wiadomo tylko, że zastosowano w tym razie małą lampkę elektryczną, zasłoniętą aparatem teleskopowym, umocowanym w dolnej części lufy. Donosi o tem niemiecka gazeta wojskowa „Armja polityka”.

O odpoczynok świąteczny. Z inicjatywy Związku katolickiego w Belgii, zaprowadzony został ulgowy przepis dla roznosicieli poczty na dni świąteczne. Otóż do marek pocztowych dodano obwódkę z napisem: „nie odnosić w niedzielę”. Obwódkę można w razie rzeczywistej pilnego listu oderwać od marki, w takim razie listonosz ma obowiązek odniesienia na miejsce. W razie zaś niebardzo pilnej korespondencji, wysyłający zostawia obwódkę z nadpisem i list bywa oddany w poniedziałki. Podobno ten przepis wprowadzić mają i we Francji.

Centy biednej dziewczynki. W Filadelfii na marmurowej tablicy uwiecznione jest nazwisko biednej małej dziewczynki, której zawdzięcza miasto duży szpital i szkołę dla 1400 uczni. Nazwisko tego dziecka May Vicott. Chciała ona swego czasu, zapisać się w swojej parafii do szkoły, nie przyjęto jej, — gdyż nie było miejsca. Dowiedziała się też, że zamierzono budować nową szkołę, ale że nie było na to funduszy. I oto

co postanawia biedactwo: — powzięła zamiar, oszczędnością zebrać środki, jednak w przeciągu kilku miesięcy zachorowała i umarła. Po kilku dniach, kiedy porządkowano jej odzież, znaleziono w kieszeni jednej z sukienek, pięćdziesiąt siedem centów starannie w papier owiniętych, z napisem: «Na budowę szkoły». Centy oddano pewnemu księdzu, który opowiedział o tem zaraz następującej niedzieli z amfony. Sam wzruszony, tak poruszył serca, że każdy zapragnął naśladować dziewczynkę; po sześciu latach był już uskładany dziesiąt milion dolarów można więc było nie tylko szkołę ale i szpital wybudować.

Ostatnia poczta.

— Deszcze padające od kilku dni, zrzuciły w całej Hiszpanii olbrzymie szkody. W prowincji Walencji, z powodu zalewu, uległo prawie całkowicie zniszczeniu 21 wsi, w Christinie runęło 150 domów.

— Na wschodzie Stanów Zjednoczonych w ciągu dwu dni srożyła się nawałnica śnieżna, jakiej nie pamiętają tu od lat 20. W Chesley w stanie Massachusetts zginęły 3 osoby, a 1,500 pozostało bez dachu. W Filadelfii śnieg miejscami dochodził do 22 cali wysokości. W Nowym Jorku podczas burzy zginęło 15 osób. Liczby ofiar nawałnicy śnieżnej jednakże jeszcze nie ustalono. Komunikacje kolejowe, telegraficzne i telefoniczne zepsute.

— W Wiedniu ogłoszono urzędownie nominację trzech polaków: Korytowskiego, Adama hr. Gołuchowskiego i profesora Wojciechowskiego na dożywotnich członków izby panów. Pośród nowo mianowanych znajduje się również rusin Horbaczewski, profesor uniwersytetu w Pradze Czeskiej.

— Z pod gruzów rozbitego pociągu pośpiesznego na st. Uhersko wydobyto dotychczas 19 podróżnych zabitych.

OFIARY.

Na Towarzystwo pomocy dla uczniów Szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego.

Wacław Kloss, zamiast kwiecia na trumnę profesora swego s. p. Stefana Otaława, 3 rb.

Dla biednych dzieci na gwiazdkę.

Niusia, Hania i Marylka 50 kop. — Mieczysław Pęczkowski 1 rb. — Bożimiennie 50 kop.

Na gwiazdło Tow. opieki nad dziećmi.

M. i A. Rybak 2 rb. — Bożimiennie 1 rb.

Na dar dla Pogotowia.

A. Rybak 3 ruble.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
26/XII 1 pp.	742.5	+ 0.3	92	Pd Z 1	Z dnia 26/XII Temperatura max. + 0.5° C. min. — 0.8° C. Opadu 0.0
26/XII 9 w.	743.0	— 0.3	98	Pd 1	
27/XII 7 r.	740.2	— 0.4	100	Pd 3	
27/XI 1 pp.	738.7	+ 1.8	67	Pd Z 1	Z dnia 27/XII Temperatura max. + 3.2° C. min. — 1.3° C. Opadu 4.6
27/XI 9 w.	738.0	+ 3.1	100	Pd Z 1	
28/XII 7 r.	738.5	+ 3.9	100	Pn Z 3	

TELEGRAMY.

Petersburg, 27 grudnia (P.) Pogrzeb Wielkiego Księcia Michała Mikołajowicza odbędzie się d. 5 stycznia.

Petersburg, 27 grudnia (P.) Późną nocą zmarł nagle skutkiem anuryzmu serca, zastępca namiestnika Kaukazu, członek rady państwa, Nolde.

Petersburg, 27 grudnia (P.) Ministerium komunikacji zwołuje po świętach w Petersburgu zjazd dyrektorów szkół kolejowych technicznych.

Petersburg, 27 grudnia (P.) Ministerium

skarbn na wydatki państwowe przeznacza w pierwszych miesiącach roku przyszłego: w styczniu rb. 214,284,323 w lutym 214,417,393 w marcu rb. 212,551,330, w kwietniu 197,574,632 rb.

Minsk Litewski, 27 grudnia (P.) W zarządzie dóbr państwowych, przy udziale przedstawicieli ziemstwa i Towarzystwa rolniczego odbyła się narada hodowlana. Uchwalono ustanowić posady dwu instruktorów mleczarstwa, otworzyć 202 punkty kopulacyjne, ustanowić kontrolę hodowlaną i przeznaczać premia hodowlana.

Baku, 27 grudnia (P.) Koloniści rosyjscy z powiatu kubańskiego, skutkiem malaryi, wracają do miejsc rodzinnych. Warunki życia okazały się bardzo ciężkie, pomimo pomocy administracyjnej.

Kolonia, 27 grudnia (P.) Do «Köln. Ztg.» telegrafują z Szanhaju: W Pekinie rewolucjonista z Chin południowych wykonał zamach na życie księcia regenta, kiedy ten przed pałacem wysiadał z pojazdu. Książę Czun jest lekko ranny uderzeniem sztyletu w brzuch. Upływ krwi nieznaczny. Stan zdrowia księcia regenta stosunkowo jest niezły. Sprawcę zamachu ujęto. W stolicy Chin panuje zupełny spokój.

Rzym, 27 grudnia (P.) Przybyli do Włoch rz. r. st. Jermołow wygłosił w Padwie, w izbie handlowej, mowę, w której przedstawił cele projektu zorganizowania izby handlowej rosyjsko-włoskiej. Po ożywionej wymianie zdań, zebranie postanowiło wybrać komisję do rozważenia projektu.

Londyn, 27 grudnia (P.) Do «Timesa» telegrafują z Bombaju: Policja, w związku z zabójstwem Jacksona, aresztowała 15 osób. Skonfiskowano wielką liczbę broszur oraz korespondencji, zdradzającej plan ukartowanego spisku.

D Z I E N N E.

Paryż, 28 grudnia (P.) Izba deputowanych. Odpowiadając na interpelację o polityce zewnętrznej, Pichon oświadczył, że Francja korzysta z moralnej siły swoich porozumień i przyjaźni z wieloma państwami. Pichon zaznaczył, że stosunki Francji ze wszystkimi rządami są nader przyjazne. Paryż i Petersburg nigdy ściśle nie były związane. Minister wspominał o spotkaniu Najjaśniejszego Cesarza z prezydentem Francji, o wizytach, jakie zamienili między sobą ambasador Francji i Rosji. Porozumienie anglo-rosyjskie mówił Pichon, jest czynnikiem wielkiego znaczenia. Przechodząc do położenia na Bałkanach, Pichon oświadczył, że należy z uznaniem wspomnieć o pośrednictwie Rosji między Turcją a Bułgarią. Z powodu kwestii kretańskiej Pichon zaznaczył, że przyjdzie czas, kiedy sześć zainteresowanych mocarstw zajmą się uregulowaniem zarządu Kreta. W zakończeniu Pichon zaznaczył, że polityka zagraniczna Francji odpowiada jej interesom i strzeże pokoju. «Zabiegi o obronę narodową nie zmuszają nas zapominać o obowiązkach komunistycznych rzeczypospolitej».

Formułę uznania wyjaśnienia rządu przyjęto prawie jednomyślnie.

Po odpowiedzi Pichona posiedzenie zamknięto.

Petersburg, 28 grudnia (P.) Termin ochrony nadzwyczajnej w granicach gwardii państwa bałkańskiego przedłużono do 19 czerwca 1910 roku.

Berlin, 28 grudnia (P.) Z powodu zapewnień „Deutsch-Asiatische Correspondenz”, jakoby decydującym momentem w zajęciu stanowiska przez rząd turecki w kwestii koncesyj, dotyczących żeglugi na rzekach Tygrysie i Eufracie była wiadomość o porozumieniu pomiędzy Niemcami a Anglią, w sprawie ograniczenia uzbrojeń morskich, „Koelnische Zeitung” urzędownie komunikuje, że życzenie polepszenia stosunków z Anglią istotnie istnieje, jednakże do obecnej chwili jeszcze nie doszło do ugody w przedmiocie kwestyi o flocie. Nie jest wiarogodnem, aby Niemcy miaily zaniechać ustanowionego przez prawo planu budowania okrętów.

Hamburg, 28 grudnia (P.) Donoszą z Oporto, że wskutek powodzi, wywołanej przez wylew rzeki Duero, zginęły prawie wszystkie pomosty na przystani, wskutek czego parostatki nie mogą przymocować ładunków w Oporto i płyną wprost do Lizbony. Napotykanie na drodze resztki statków bardzo utrudniają żeglugę.

Teheran, 28 grudnia (P.) Na miejsce wezwa-

nego do Teheranu Samsama Saltana, gubernatorem Isfahanu mianowano chana bachtiarów Serdar-Szudena. Dokonano zamachu w celu sterylizowania rozpoczynającego ujawniać się niezadowolonia wśród duchowieństwa z postępowania szeika Mohameda Riza w Komie. Szeik raniony lekko. Przesłanec zbiegł.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 28 grudnia. (Wł.) Na wczorajszym posiedzeniu francuskiej izby deputowanych, podczas rozpraw nad budżetem, minister spraw zagranicznych Pichon odpowiadał na szereg interpelacji i stwierdził ścisły stosunek przyjaźni z Rosją, Anglią i Włochami. Co do stosunku do Niemiec, oświadczył, że porozumienie osiągnięto tylko w sprawie marokańskiej, która na razie nie przedstawia dla Europy niebezpieczeństwa. Nie znaczy to jednak, aby usunięto wszystkie trudności w tej sprawie, natomiast istnieją poważne różnice zdań w innych kwestiach niemiecko-francuskich, jak kolej bagdadzka i austriacka itd.

Izba prawie jednomyślnie przyjęła do wiadomości oświadczenia Pichona.

Bruksela, 28 grudnia. (Wł.) Król Albert belgijski zamierza wszystkich dawniejszych urzędników dworskich usunąć z zajmowanych stanowisk. Zastępcami będą zwolennicy liberalnej idei. W sferach klerykalnych powstaje z tego powodu konsternacja, tem więcej, że nowy generał-adjutant króla, który jest mężem przyszłości, jest masonem.

Astrachań, 28 grudnia. (Wł.) Ponieważ od kilkunastu dni dzuma na stopach kirgiskich nie grasowała, uznano ją za wymarłą i kwarantanne zniesiono.

Petersburg, 28 grudnia. (Wł.) Na posiedzeniu izby handlowej angielsko-rosyjskiej, uchwalono wydawanie pisma w języku rosyjskim i angielskim p. t. „Wiestnik“. W piśmie tem będzie poruszany przemysł angielski i odpowiednie gałęzie przemysłu rosyjskiego. Pismo to rozpocznie wychodzić od jutra.

Petersburg, 28 grudnia. (Wł.) Komisja wyznaczona do wypracowania nowego projektu o dostawach rządowych zakończyła swoje prace.

Projekt ten dotyczy wszystkich robót i dostaw państwowych.

Berlin, 28 grudnia. (Wł.) Korespondent „Berliner Tageblattu“ donosi, że sprawa zabójstwa Karpowa coraz bardziej się zaciemnia. W każdym razie zdaje się być pewnym, że tak, jak w sprawie Azewa, komitet rewolucyjny w Paryżu otrzymał wiadomość o szpiegowskim działaniu Wokresieńskiego od jakiegoś wyższego urzędnika policyjnego.

Komitet ma dokładną datę ułaskawienia go z Syberyi i dalsze szczegóły, znajdujące się w tajnych aktach policyi. Do tego mają przystęp tylko wyżsi urzędnicy. Sprawa ta może mieć nieoczekiwane następstwa.

Berlin, 28 grudnia. (Wł.) Prasa hakatystyczna z radością konstatuje rozłam w obozie polskim z powodu stanowiska stronnictwa demokratycznego wobec wystąpienia posła Napieralskiego i nawołuje Niemców do korzystania dla swoich celów z tego położenia.

Berlin, 28 grudnia. (Wł.) W okręgu górniczym w Westfalii podczas świąt odbyły się zgromadzenia polskich robotników w sprawie projektowanych biur wskazywania pracy, na których powzięto uchwałę potępienia projektu rządowego.

Berlin, 28 grudnia. (Wł.) Korespondent petersburski „Tageblattu“ donosi, że Harting wycofał się ze służby policyjnej. Przebywa obecnie w Petersburgu, a zamierza na stałe osiedlić się w Brukseli. Korespondent dodaje szczegół bardzo charakterystyczny, a mianowicie, że Hartin-

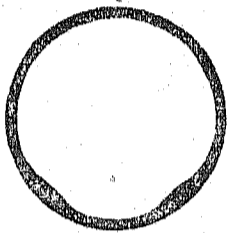
gowi odmówiono wypłaty pensji za ostatnie miesiące w sumie 15,000 rubli.

Berlin, 28 grudnia. (Wł.) Rząd berliński jest niemile zaskoczony przebiegiem obecnych rokowań rządu marokańskiego z Francją. Prasa niemiecka nie ukrywa swego rozdrażnienia z tego powodu, nie szczędząc szyderczych uwag pod adresem dyplomacji niemieckiej, która nie umiała przewidzieć biegu wypadków, pozwalając na niebezpieczne dla Niemiec zaciśnięcie węzła przyjaźni pomiędzy Mulej Hafidem a rządem francuskim. Bawiący tu wysłannik sultana marokańskiego minister Benasus odbył wczoraj dłuższą konferencję z sekretarzem stanu do spraw zagranicznych, Schönem.

NADESLANE.

Czyżby nikt jeszcze się nie zastanowił nad tem, że pomimo codziennego czyszczenia zębów szczotką i pastą, jednakże zęby szczególnie trzonowe często się psują i próchnieją?

Czyż to nie najlepszy dowód, że czyszczenie zębów w sposób w jaki się ono praktykuje stanowczo jest niewystarczające?



Zęby mogą gnicić nie tylko w tych miejscach, które z łatwością czyszcimy szczotką i pastą. Przeciwnie, w miejscach właśnie niedostępnych, jak tylna powierzchnia zębów trzonowych, szpary między zębami, dziury i puste miejsca po usuniętych

zębach, gnicie i zepsucie najszybciej i najpewniej się odbywa. Jeżeli pragniemy ustrzedz zęby nasze od gnicia i psucia, czyli zachować je w dobrym stanie, to jest na to sposób, a mianowicie: codzienne czyszczenie i płókanie płynnym środkiem do zębów, Odolem. Ten ostatni przenika przy płókanii wszędzie, zarówno w dziurawe zęby jak i w szczeliny pomiędzy zębami, na tylną powierzchnię zębów trzonowych i t. d. Przyznajemy, że prócz Odolu istnieją jeszcze inne antyseptyczne płókanki, jak np. roztwory chloru potasu (kali chloricum), albo nadmanganianu potasu (kali hypermanganicum), zalecane dawniej. Okazało się jednak później, że oba te roztwory wylugowują istotę zębową i niszczą szkliwo. Odol zaś jest całkowicie dla zębów nieszkodliwy, pozbawia drobnoustroje, niszczące zęby, i chroni w ten sposób zęby od próchnienia. Wszystko to jest dowiedzione naukowo. Dla tego też z całym przekonaniem i w dobrej wierze radzimy wszystkim, kto pragnie zęby swoje zachować w dobrym stanie, płókać je jaknajczęściej roztworem Odolu.

500 rubli

nagrody za oddanie torebki damskiej skórzanej, zawierającej biżuterię, a zagubionej dnia 26 b. m. między godzinami 7 a 1 1/2, wieczorem, na ulicach Emilii, Piotrkowskiej, Czerwonej, Wólczańskiej i Kątnej. Blizsza wiadomość ul. Emilii № 10, u Cahours. 2903

Szkoła Tańców ST. ŻABORSKIEGO

obecnie **Dzielną St.** 2913-3

Przyjmuje zapisy na **Nowy Kurs.**

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjęcie zębów **bez bólu. Specjalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów **napoczekaniu.**
Ceny bardzo przystępne. 2596

Gatunek wyborowy Węgla Kostki I

dostać można w ilościach od 25 korcy

WACŁAW KOSSAKOWSKI

ul. Widzewska 50, telefon 11-21. 2054 d

Numer dzisiejszy składa się z 12-stu stron.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej **Fabryczno-Eódzka.**

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.05, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

Praktycznością i oszczędnością bogacą się narody!

Dzięki nadzwyczajnie udatnym zakupom liści tytoniowych, oraz wskutek wysokiej niekonkurencyjnej ceny hurtowej, jesteśmy w możności polecić każdemu nawet bardzo wybrednemu palaczowi

PAPIEROSY

„Extra“ 25 sztuk 10 kop.
15 sztuk 6 kop.

jako niebywalej dotychczas dobroci.

T-wo „Laferme“ w Petersburgu

Trabne ogłoszenia.

AAAA! 500 rb. otrzyma gimnazystka z francuskim. Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej, Piotrkowska 92. 5411-3-1

AAAA. Izraelitka z niemieckim kim otrzyma korzystną posadę. Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej — Piotrkowska 92, pierwsze piętro. 5387-3-2

AAA. Inteligentne izraelitki ze świadectwami otrzymają korzystne posady. Biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103 5299 w 4e3

AAA. Inteligentną wychowawnicę czynią z dobrym niemieckim, świadectwo trzyletnie, oraz kilka niemieckich zagranicznych od 1 stycznia poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103 5300 w 4e3

AA! Kobieta uczciwa, która lubi dzieci, znajdzie dobre i spokojne miejsce. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 5367-3

Doswiadczony korepetytor przysposabi do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielnia 40, m. 1 od g. 7-8 1545

Handlowiec z kilkoletnią praktyką szuka zajęcia. Polski i rosyjski postać gruntownie, niemiecki i francuski słabiej. — Ukończył wyższą szkołę handlową w Krakowie. Oferty w adm. „Rozwoju” dla Z. K. 5377

Kostiumy maskaradowe nowomodne do wynajęcia. Andrzejka 7 m. 32, Kolubinska. 5409-1

Naczynia drzewianych tokarzy zaginęły (3 holajzy i 2 majsole). Proszę odnieść za wynagrodzeniem: ulica Długa 144 m. 33. 5384-2-2

Potrzebny słusarz na budowlane ciężkie roboty, trawnowani konstrukcyjne, oraz w niektórych razach mógłby zastąpić weryfikatora Łakowa 22 5380-3e2

Pokój do wynajęcia dla inteligentnej kobiety. Piotrkowska 92 m. 45. 5386-3-2

Poszukuję pokoju umeblowanego słonecznego, może być z całodziennym utrzymaniem w okolicach Dzielniej, Cegielińskiej i Piotrkowskiej. Oferty „Rozwoju” dla „Kobiety”. 5361-3ws2

Pokój do wynajęcia. Radwan ska 7 m 10. 5385-3-2

Potrzebne zdolne ropasierki do ponozoch. Zgłosić się Widozwska 141 m. 6 5388-3-2

Potrzebni szewcy czeladzie na różną robotę. Wiadomość ul. Grosmanna 6 m. 1. 5356-4-4

Piekarnia z wyrobioną klientelą na dogodnych warunkach do sprzedania zaraz. Pabianice, Nowe Miasto, ul. Łakowa 21, dom Zajdla. 5401-2-1

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Juliusza 42, front, I-a piętro. Tamże potrzebna kobieta do usługi. 5395-3e1

Potrzebne stanczarki i uczeni ca. Ul. Piotrkowska 131, m 4. 5406-2-1

Poszukuję pożyczki na 1 1/2 hy-poteki 2,500 rb. Wiadomość w admn. „Rozwoju”. 5407-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 32. 5408-1

Sklepek do sprzedania z powodu choroby. Ulica Wólczańska 175. 5403-3-1

Są 2 pokoje umeblowane słoneczne zaraz do wynajęcia. Jest również mieszkanie przy rodzinie dla przyzwyczajonych osób. Ulica Omentarna 3 m 8. 5405-3-1

Warszawianka tania elegancko wykonywa suknie, okrycia damskie i dziecięce. Nowo-Spacerowa 49 m. 5, róg Anny, parter, oficyna. 5392-2-1

Zaginęły medale wojskowe 4-go stopnia, krzyż 36663 i medal wydany w 1873 roku, obydwie na wstędze rosyjskiej. Proszę odnieść za nagrodą: Przejazd 12, do stróża. 5391-1

Zagubione dokumenty.

Apolonia Bakalarek zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Grohmna. 5369-3-3

Agnieszka Kotyła zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Scheiblera. 5397-3-1

Skradziono paszport, wydany z magistratu łódzkiego na imię Józefa Buczkowskiego 5296-3-1

Skradziono weksel in blanco, wystawiony przez I Antonowskiego — na rb. 100. Ostrzega się przed nabyciem 5390-3-1

Zaginal paszport na imię Władysława Tama, wydany z m. Turku 5368-3-3

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Ludwika Tarłowskiego, wydana z magistratu łódzkiego. 5376-3-3

Zaginal kwit od paszportu na imię Władysława Kube, wydany z fabryki Rosyjskiej. 5375-3-3

Zaginal paszport na imię Józefa Grudzińskiego, wydany z gm. Gałkówek pow. brzezińskiego. 5394-3-1

Zaginal paszport na imię Józefa Wartalskiego, wydany z Wodzisław, gub. Piotrkowskiej. 5393-3-1

Zaginal kwit od paszportu, wydany z fabryki Hugona Wulfsohna, na imię Antoniego Kotlińskiego 5400-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Jarzęckiego, wydana z fabr. Otto Haessler i Co-czyńskiego. 5410-1

Zaginal paszport na imię Ludwika Koralewskiej, wydany z gminy Koneck, gub. Warszawskiej. 5389-3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Wojciecha Sobala, wydana z parowej piekarni W. Kopyczyńskiego. 5410-1

Zaginal kwit od paszportu, wydany z fabr. Sztillda, na imię Fr. Olejniczaka. 5402-1

Zaginal paszport na imię Józefa Leszczyńskiego, wydany z gm. Wirzchy, gub. kaliskiej. 5404-3-1

Zaginal kwit od paszportu na imię Aleksandra Gondorka, wydany z kantoru Nestlera i Ferrenbacha. 5399-3-1

Rójca, przystanek Żakowice

Jest do sprzedania 6 mórg ziemi na bardzo dogodnych warunkach. Teren odpowiedni pod założenie wille. Wiadomość w „Rozwoju” u p. Mustafa lub w domu przy ul. Przejazd 47 m. 14. 2400

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z zaniedbaną edukacją. Długa 83, I piętro. 2514-d-15

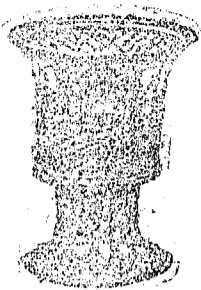
Bardzo tanio do sprzedania folwark

4 włókowy, z wodnym młynem i całym inwentarzem, trzy wiorsty od tramwajów pabianickich. Wiadomość w sklepie u M. König, ul. Nawrot 6. 2851-3-3

Majątek ziemski do sprzedania

na przystępnych warunkach, ładna rezydencja, sześć i pół włók ziemi, oraz młyn wodny, sześć stawów rybnych, ogród owocowy, budynki dworskie murowane w zupełnie dobrym stanie, miejscowość bardzo ładna, 14 wiorst szosą od Opoczna. Bliższych wiadomości udzieli Zagórowski, stacja Łódź-Chojny, telefon 1120. 2875-3-3

Przyjmuję nadrabianie **ponozoch.** MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56 2-gie piętro.



FABRYKA BAMBUSOWO-KOSZYKARSKA Walentego Przybysza

w Łodzi, Widzewska 5, (róg Średniej). Nagrodzona wieloma medalami. Specjalność: **Kosze do fabryk.** Wyrabiam: Meble bambusowe pluszem kryte, Meble bambusowe matą kryte, Bambusowe etażerki, Bambusowe stoły do kwiatów, Bambusowe garnitunki dziecięce, Bambusowe parawany, Bambusowe ekrany, Kosze do podróży, Kosze do bielizny, Kosze do papieru, kosze walizowe, Kosze do żywych kwiatów, Kosze do robionych kwiatów, Meble ogrodowe, mebelki dla lalek, Koszycki do bułek, Kosze wszelkiego gatunku na obstatunek gotowo dla pp. piekarszów. Fabryka na Widzewskiej 5 przyjmuje wszelkie obstatunki, z dokładnym wykończeniem, po możliwie najniższych cenach. 2320r9

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI **Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY D. Mazurkiewiczowej** Przejazd 12 m. 14, w podwórzu, w oficynie II piętro przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzące, wykonywa takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach. **Przyjmuje się uczennice.** Ulica PRZEJAZD 12. 2320r9

Pierwszych zasad gry skrzypcowej

uczyla Wacław Bielecki. — Wiadomość Przejazd 14 (księgarnia). 2805

CODZIENIE Wspaniała „ŚLIZGAWKA” na stawie za Leonhardta Rynkiem. — W niedziele i czwartki **KONCERT** Orkiestry 7-go oddziału straży ogniowej ochotniczej. 2876

Smaczne i zdrowe Pieczywo

jest tylko w piekarni **R. TRENKERA, ul. Cegielińska № 67.** Chleb na sposób moskiewski wyrabiany przez specjalistów fachowych. Czystość i higiena wypieku gwarantowana. Filie: Piotrkowska 116, Orła 8 i Przejazd 50. 1558-100-40

LECZNICA PRYWATNA

Piotrkowska 251 — Telefonu № 11-78. Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych, dotkniętych cierpieniami wewnętrznymi, nerwowymi, chirurgicznymi i kłobocem. Cena pokoju od rb. 250 do 5 rb. dziennie. — Feler staży na miejscu. Wlecznicy ordynują: Dr. Goldblum — w chorobach wewnętrznych i nerwowych; D-rzy Goldmann i Krusche w chorobach chirurgicznych; D-rzy Druebln, Ksawery Jasiński i Kaufman w chorobach kobiecych. 714-

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Kljentelę, iż magazyn mój, egzystujący od 1887 r., przeniosłem do domu **№ 132 przy ul. Piotrkowskiej** i zaopatrywałem w wielki wybór: **bluzek, spodnic, szlafroków, kapeluszy i gorsetów** oraz wykonywam obstatunki z własnych i powierzonych materiałów. Z poważaniem **Józefa Kowalewska.** 1908-15-0

Tanio lecz za gotówkę

plac narożny z dwoma sąsiednimi ścianami figura 58x60 w do bryn punkcie miasta. Wiadomość w biurze komisowo-agent „Commercia”. Spacerowa 40 2909

Tylko po Rb. i kop. 20. Sztywne kapelusze męskie ciemne, doskonałe: modne i trwałe E. Ajfar, Piotrkowska 9 Wyprzedaż kołnierzy, mupek, czapek etc. bardzo tanio. 2902

KTOBY

mał do odstąpienia zaraz **pozwolenie na restauracje** II-go rzędu zachce złożyć ofertę w Rozwoju pod lit A. S 2908

Potrzebny sklep z pokojem lub wozownią w pobliżu Piotrkowskiej (w ulicach bocznych). Długa 19 m. 1, zastać od godz. 8 do 10 i od 4. 2877-3-3

Okazyjnie do wynajęcia

od zaraz dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko i piwnica. Mieszkanie suche i ciepło Ulica Konstantynowska 57, m. 10 2910

Handlowiec

znający gruntownie język niemiecki potrzebny jako wojażer na miejscu. Oferty do redakcyi niniejszego pisma pod „K. 60”. 2912

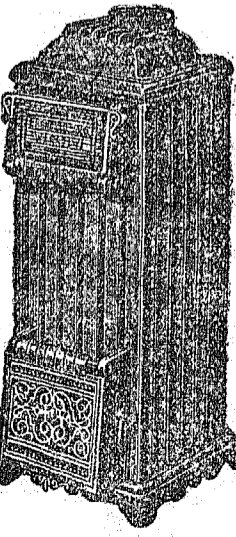
Postadam na składzie w wielkim wyborze

Ołomany wszelkiego rodzaju, po cenach niskich. Polecam Szan. Publiczności zwiedzanie mojej pracowni. **F. Mikszewski, Piotrkowska 183.**

!!! Uwaga!!!

Zwraca się uwagę na Zakład **garderoby męskiej**, elegancko i niedrogo wykonywanej przez firmę **J. KOZŁOWSKIEGO** 1346r. Mikołajowska 21

PIECE ŻELAZNE systemu powolnego spalania,



różnych wielkości, ozdobne i żebrowe, wyłożone cegłą ogniotrwałą. **WYRÓB WŁASNY.** Zalety: Oszczędność na opale, równomierne i łagodne ogrzewanie, łatwe regulowanie ciepła, zbyteczne codzienne podpalanie, prosta i trwała konstrukcja, obsługa najprostsza.

- Najlepszym, najtańszym opałem jest drobny koks. -

Poleca i posiada stale na składzie **W WARSZAWIE EBERHARD, WOLSKI i S-ka** Szara 12, Telefon 1606.

ORAZ SKLEP ZAKŁADÓW GAZOWYCH Erywańska 3 Telefon 7780 2893-6-1

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe

I-a filia Łódzka przy ulicy Zachodniej № 31,

II-a filia Łódzka przy ulicy Piotrkowskiej № 69,

„Lomb Bank”

2746-1

zawiadamia, że w dniu 30 grudnia 1909 r. / 12 stycznia 1910 r. i dni następnym w sali licytacyjnej filii I-iej przy ul. Zachodniej № 31, poczynając od godziny 10-iej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy filii I-iej i filii II-iej. Zastawy wyżej wymienione składają się: z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie kłoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące №№ zastawów:

FILIA I.

18754	68547	86216	93655	101176	111081	115823	124744	131406	134844	137981	141685	148676	153825	155203	155972
19874	662	249	685	365	298	853	870	419	852	984	730	149419	850	215	978
30678	69126	514	698	454	446	989	965	490	857	138028	811	968	872	219	979
31606	204	634	699	472	779	116008	125033	526	868	072	846	150087	878	229	981
32428	412	725	711	492	800	101	299	835	878	112	850	748	936	234	999
37494	598	727	760	529	910	185	362	846	882	177	871	760	947	286	156002
700	787	87265	761	102022	926	206	405	934	885	223	874	897	969	242	003
42961	70098	739	762	394	112006	327	507	132040	887	228	945	151531	154041	251	004
981	71142	758	763	407	307	384	575	043	893	370	974	584	042	253	018
45938	805	759	764	420	386	412	691	072	904	375	142019	812	072	280	014
46037	995	824	775	465	500	445	692	172	905	534	111	152320	080	281	025
203	72200	950	794	642	664	485	714	187	910	544	192	388	122	284	044
211	981	88039	798	698	667	689	838	336	911	576	211	421	161	297	047
239	73448	586	800	790	853	841	882	342	914	626	324	440	167	302	049
347	948	590	805	799	964	919	126121	371	921	653	475	442	204	304	057
352	74254	767	807	857	113066	942	250	463	923	683	522	450	210	305	075
385	466	862	829	874	082	117054	433	527	926	730	580	488	224	319	086
483	536	89246	835	103038	258	057	575	667	944	802	606	506	227	328	097
48896	568	425	839	055	295	117	596	695	969	835	612	507	240	331	122
50935	766	504	874	433	434	292	597	696	972	861	738	508	243	335	152
51496	75033	603	883	473	438	309	599	737	135012	872	804	527	251	336	159
527	114	917	885	505	540	440	685	803	092	921	880	532	252	340	165
740	154	90274	902	543	597	679	748	809	125	926	995	653	253	344	197
53118	155	364	908	544	656	971	755	839	130	973	143000	779	258	349	220
265	268	558	910	607	870	118002	760	856	171	139052	077	819	307	365	232
537	332	711	928	691	897	380	761	932	172	131	081	831	320	430	235
768	758	91105	94009	779	901	119318	127326	995	326	167	186	870	370	435	236
777	850	110	074	784	903	565	500	133033	327	199	234	885	374	439	237
836	76464	124	138	895	933	563	507	112	323	216	266	894	331	441	240
914	601	380	200	104128	978	679	524	135	361	267	349	398	332	451	249
54274	77133	677	357	131	114044	688	530	140	371	302	359	903	395	467	250
662	659	872	371	163	144	120148	612	185	399	314	455	907	396	492	264
55529	802	921	425	188	169	163	669	190	480	390	453	991	401	497	289
56324	78138	963	461	194	188	276	799	196	490	403	482	998	435	501	316
577	349	92003	512	439	218	321	841	209	643	414	501	153031	469	504	334
800	373	013	555	631	227	378	905	265	672	481	584	033	478	523	337
57724	533	014	721	718	244	530	962	286	697	541	539	041	545	526	355
58697	539	140	799	105435	245	636	128208	293	746	554	610	105	550	528	371
737	545	180	814	663	281	747	235	391	815	580	738	129	551	530	372
752	79733	274	932	804	285	973	236	463	826	605	739	167	553	558	390
60053	971	279	971	814	379	121102	237	602	831	654	732	135	565	575	417
114	80032	292	95020	106227	336	163	238	623	944	728	831	216	570	578	425
237	100	300	933	442	454	171	701	827	954	803	939	234	535	532	423
314	166	595	960	491	508	172	964	134001	136019	862	144241	277	631	613	444
496	213	647	96023	609	541	243	129079	105	069	377	303	300	632	616	446
796	225	756	180	755	561	325	080	117	086	140000	460	323	643	620	457
61125	514	771	825	791	570	559	366	131	089	012	632	331	660	662	431
191	571	731	937	107115	574	967	375	199	130	077	913	372	679	663	492
343	819	937	97066	379	575	122081	561	410	156	037	936	413	730	690	494
398	933	93035	120	429	642	199	629	417	223	090	145341	419	759	698	507
400	953	102	121	434	643	230	675	502	333	153	391	444	790	711	510
690	81020	118	190	514	664	416	637	530	362	163	426	452	793	749	517
696	042	192	325	561	665	525	709	535	339	213	096	459	347	757	542
772	124	205	695	664	699	550	904	536	395	240	146098	465	338	753	555
931	82031	254	770	671	704	535	130087	593	435	266	159	477	396	759	601
62021	308	272	734	736	719	617	099	597	612	364	368	506	900	735	623
296	463	273	98035	817	752	642	167	603	619	335	507	513	923	799	636
63038	521	329	143	832	733	734	219	609	796	337	658	534	925	814	644
054	540	331	713	843	791	746	320	622	331	404	761	541	939	329	661
133	591	340	910	897	307	959	374	663	379	432	939	546	155023	345	663
370	705	359	99133	103214	312	123022	436	631	906	779	147066	543	034	359	673
663	373	416	133	317	319	042	576	633	137033	311	310	556	043	370	702
301	33253	433	566	339	322	109	593	727	159	374	551	567	049	375	703
64953	261	436	571	534	343	117	606	731	133	339	650	563	056	373	735
65739	615	445	630	109043	397	325	619	763	201	390	693	569	064	379	736
315	34071	500	655	131	954	395	626	765	215	912	730	537	073	391	737
922	166	525	656	200	115035	396	623	767	217	933	733	606	076	392	756
66107	592	526	657	360	041	976	673	763	332	141033	745	653	092	393	761
143	645	541	631	503	055	124047	912	775	527	030	347	659	096	304	766
506	715	560	956	353	177	150	932	736	541	363	931	739	093	309	774
653	766	561	100132	959	131	225	973	737	554	423	143064	740	122	310	735
67126	35533	570	133	110193	133	276	933	733	535	475	075	776	133	311	302
200	602	571	134	262	134	457	131030	321	639	537	355	739	136	320	320
403	692	613	155	399	204	439	170	324	672	631	459	312	141	323	323
68212	347	614	973	630	236	561	236	325	756	632	539	315	157	343	326
453	351	623	931	706	507	726	367	332	305	677	551	313	190	349	343

(Dalszy ciąg na str. 10).

156857	157100	157312	157447	157776	157952	158066	158257	158377	158508	158701	158829	159037	159191	159317	159475
863	127	351	461	785	956	070	258	408	537	719	841	057	193	318	482
864	140	360	474	801	957	071	263	421	586	740	845	076	196	319	484
884	151	362	504	805	960	081	277	422	600	741	881	081	204	326	487
897	156	368	533	810	961	084	305	428	605	748	896	089	205	339	495
930	159	372	569	819	971	090	306	432	617	755	901	098	212	371	508
944	171	375	572	823	978	092	308	438	630	768	920	101	214	383	509
948	175	376	615	830	981	096	309	439	631	778	929	108	218	397	517
960	178	387	630	847	995	115	310	443	634	780	931	116	219	414	527
982	198	396	646	852	158013	122	317	450	638	786	933	143	241	436	531
157003	216	408	664	853	029	130	319	455	640	794	949	161	249	438	540
011	240	412	665	870	032	190	325	471	645	796	959	162	268	440	541
046	243	413	666	879	036	191	350	475	655	800	968	166	275	446	543
068	244	418	674	892	043	198	351	480	657	814	982	168	278	460	
076	285	419	676	911	046	199	368	481	674	816	993	172	294	463	
082	287	436	717	915	051	215	370	491	677	817	159002	181	298	467	
099	293	445	762	921	054	232	371	494	697	819	027	186	302	470	

F I L I A I I.

84403	85482	92126	98690	103805	109770	111994	114340	119002	121140	121950	122366	122641	123152	123694	124053
408	724	193	746	812	771	112004	357	147	170	960	371	644	167	701	054
61710	760	214	99143	882	908	057	378	256	185	978	393	649	182	706	057
63828	927	227	216	917	969	070	379	612	198	996	394	662	187	708	061
99566	86192	486	221	923	110018	079	396	699	215	999	395	676	188	712	065
71672	588	594	223	933	112	132	421	751	224	122010	396	679	193	720	067
904	664	819	410	104188	172	147	432	120002	254	034	397	705	211	727	071
72380	694	844	416	216	182	202	475	073	263	045	398	707	263	742	076
74168	818	931	424	277	191	237	559	151	265	051	404	722	275	744	091
519	87198	985	466	484	217	340	595	224	278	052	413	723	305	745	124
706	983	93210	581	493	356	347	596	400	282	053	442	729	308	749	137
708	984	316	707	499	384	348	647	404	292	054	445	743	311	755	138
75170	88118	365	878	611	385	360	679	437	294	055	449	753	312	773	143
318	345	408	100077	925	484	367	745	458	320	058	451	757	341	777	145
314	488	447	185	105009	575	488	749	471	321	062	454	769	342	783	148
318	468	471	810	087	632	501	759	473	345	068	456	782	353	808	149
748	656	732	375	150	749	519	795	492	359	069	482	784	389	815	155
76554	674	751	463	151	886	570	959	512	363	073	485	789	391	820	166
700	751	759	718	222	911	608	959	512	363	073	485	789	391	820	166
777	972	760	822	399	111049	634	241	568	364	087	486	790	398	832	168
77189	89856	988	840	401	086	715	250	571	408	098	488	800	414	837	173
198	576	981	841	423	216	800	321	582	425	115	489	803	416	850	176
826	695	94009	963	106093	238	857	365	583	429	119	492	811	418	860	182
862	745	193	101086	115	274	870	370	602	434	124	493	818	419	866	191
79899	766	255	118	130	300	884	427	623	450	129	496	819	420	872	201
80148	778	370	121	280	301	118173	531	630	490	139	499	827	421	881	206
168	90016	371	122	417	338	195	534	634	495	141	502	859	422	885	209
81001	248	599	185	737	345	222	615	671	496	147	506	880	427	899	219
262	257	716	348	883	346	252	627	687	500	148	511	888	438	903	222
568	314	783	430	107028	354	253	714	695	509	150	514	905	459	909	224
82158	373	808	514	167	355	260	809	705	532	156	515	914	469	911	229
194	891	95605	555	286	356	273	887	715	548	164	517	929	486	913	232
248	432	732	597	361	363	325	960	727	558	169	520	946	493	914	235
292	564	795	624	446	364	348	967	748	562	174	521	953	493	932	241
345	589	96035	656	548	373	357	976	751	564	175	522	955	511	933	242
486	770	038	696	532	404	373	873	769	567	176	523	962	536	946	245
498	836	048	714	735	407	383	145	771	573	180	532	969	537	955	248
528	870	124	733	946	409	414	493	784	622	197	536	979	560	960	253
529	91088	219	735	972	418	439	569	802	626	203	543	985	566	971	256
543	132	224	759	108075	464	536	573	815	631	214	549	123000	573	973	258
591	182	250	916	112	520	545	727	853	641	228	551	011	578	974	266
701	195	306	977	254	526	623	806	866	665	241	554	014	593	977	289
83038	220	307	978	300	532	660	931	873	680	247	555	019	596	981	291
069	221	508	993	456	603	799	117015	878	681	256	556	038	610	984	295
212	222	570	102126	457	605	800	284	901	687	265	572	039	626	987	296
643	260	635	213	436	606	875	344	961	708	291	584	047	627	995	298
708	311	933	302	536	615	876	526	971	778	294	585	065	629	997	299
796	475	97044	373	109237	644	114012	566	991	796	295	587	076	633	124005	300
837	597	134	424	376	679	016	775	121041	798	308	594	081	638	006	310
913	608	135	626	399	701	075	978	051	827	314	600	090	641	007	314
938	680	767	777	419	748	086	118017	061	838	327	601	107	645	017	319
84072	729	842	816	541	816	126	057	070	846	328	604	111	660	020	322
812	747	944	832	546	854	173	069	072	858	342	614	112	668	021	324
85129	768	945	108124	535	903	181	102	090	878	352	618	131	672	022	325
157	999	98263	605	711	933	284	337	101	897	354	623	145	674	036	331
220	92079	492	767	769	970	317	887	129	936	365	635	147	693	041	351

Prosimy spróbować!

doskonały koniak

na żółtkach

COGNAVETTE

„IMPERIAL“

nadzwyczaj pożywny
i smaczny likier

1/2 but. kosztuje rb. 2.50 k.

Sprzedaż u

J. WOLSKIEGO

w Łodzi. 2534-15-3



Stancja dla uczniów

szkół prywatnych lub gimnazjum
w obywatelskim domu w Krako-
wie. Blizsza wiadomość ustna
lub piśmienna w Warszawie, ul.
Krucza № 23 m. 9 2854-4-2

W Szkole Przygotowawczej Koedu-
kacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska
№ 103.

pod kierunkiem artystki-malarki
p. GLANTZ — odbywają się

Lekcje rysunku dla dzieci

dwa razy tygodniowo — od godz.
4 do 5 po południu — Zapisy co-
dziennie od godziny 3 do 5-0j
po południu. 2345-d 10

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej

podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy
zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do
dnia 1/14 grudnia 1909 roku będą przechowywane na sta-
cji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ech miesięcy od daty ogło-
szenia, a następnie w razie nieodebrania, na zasadzie §§ 40
i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą
sprzedane przez publiczną licytację:

A. Bagaż ze stacji: Lublin № 6277; Marjapol № 12155;
Warszawa №№ 996, 764 i 949; Humań № 278; Orenburg
№ 146; Poniewież № 8895; Odesa № 547.

B. Rzeczy znalezione w obrębie st. Łódź-Fabryczna:
Parasole 2 (dwa), Busolka, Paczka w papierze. 2871-3 3

Dr. med. J. Leyberg
po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5.
Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie 3 1/2—4 1/2; niedziele 9—1. 1489r

Dr. med. Aleksander FABIAN
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku).
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Do 10 rano i od 4—6 1/2. 2251r

Dr. Ignatiew
Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syfils) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIEMOCY PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. med. Z. Golc
chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7 1/2 w. 76r

Pierwsza Chrześcijańska
Lecznica chorób zębów i Jamy ustnej
teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

Dr. A. GROGLIK
Zielona 5.
Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2—11 1/2 r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568-d

Dr. H. Sadkowski
asystent G. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Dzielna № 3.
od 5 do 7-ej 2150—r

Dr. Stanisł. Piakarski
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115
choroby weneryczna i skórna
przyj. od 9—10 r. i od 5—7 w. 1203

Dr. S. SZNITKIND
Srednia № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie elektryzacja i masażem.
Przyjmuje od g. 8—11 rano.
od 5—8 1/2, wiecz. 469-r

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej
Dr. St. LEWKOWICZ
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Badanie krwi przy syphilisie.
Zachodnia 33 (obok Lombar. ake.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(senior) starszy
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2 1/2—4 pp. i od 7 1/2—9 w. 1426r

Dr. Jan Pieniążek
sp. ch. nosa, gardła i uszu przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120.
Przyjm. od 11 do 12 w poł. i od 5 do 6 1/2, wiecz. w niedziele i święta od 9 1/2—11 rano. 1350d

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8 Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Lekarz-Dentysta
DĄBROWSKI
mieszka: Piotrkowska 97. 1336r—

Dr. M. Papierny
Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw. uniwersyteckiej kliniki akusz.
Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2—6 1/2, po poł. Południowa 23. 485d

Dr. Wacław Bernard
przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
(8 1/2—12 r. i 5—7 1/2 pp., panie od 4—5) 1761 r

Dr. D. Holman
POWRÓCIŁ.
Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.
Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 5—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 762

Dr. A. STEINBERG
BENEDYKTA Nr. 3.
Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracja), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy).
Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exen'y, inpus'u, favus'u i t. p.)
Leczenie prądami elektrycznymi wysokiego napięcia (d'arsonvallizacja, choroby cukrowej, otyłości, zwapienia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącym powietrzem i światłem (Czerwonem i fioletowem) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280-r

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WĘWN., DZIECINNE I KOBIECIE. 1812r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł.
Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ulica Srednia № 5. 149r

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej.
Krótka № 4.
Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6 pp. 1816

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Chor. weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.
Przyjmuje: 12—2 15 1/2—8 w Panie: 4 1/2—5 1/2, po poł. W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

Dr. WATTEN
wyjechał.
Wraca 20 stycznia. 2858-2

Dr. Edward Mittelstaedt
mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8—9 1/2 r. i od 5—6 1/2, pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

„ILION“
Biuro przepisują papie rów na maszynie.
NAUKA
pisana na maszynie.
Zielona Nr. II. 2896

50—100 rb. dam za wyrobienie posady. Skończyłem 2-letnią praktykę magazyniera. Mogę objąć posadę magazyniera, pomocnika ekspedynta, inkasenta lub jaką inną biurową. Kaucya do 1,000 rb. Znam języki: polski, rosyjski i w części niemiecki. Oferty uprasza się składać w „Rozwoju“ pod „Magazynier“. 2874-3-1

Ból głowy i Migrenę
natechniast usuwa
Migreno-Nervosin
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skl. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 120 k. Główn. skl. Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 2761r100

REMIZA
„Bristol“
Właśc. A. Neumann i S-ka (dawn. Bartosz), wynajmuje elegancie karety, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa Ulica Piotrkowska № 119, telefonu 1051 2849r

Nauczycielka
polka, władająca językami: francuskim, rosyjskim i niemieckim — poszukuje lekcji. Przygotowuje do szkół; udziela korepetycji. Oferty proszę składać w admin. „Rozwoju“ pod Z. Z. 2463-d 0

Skład wina
M. D. OKOJEWA
ulica Dzielna № 11.

Donoszę do wiadomości Sz. P. P. że otrzymałem wielki transport win z własnego składu w Tyflisie wina nie falsyfikowane.
Wkrótce otrzymam wina z gron winogronowych, absolutnie bez alkoholu. Ceny umiarkowane: 40 kop., 50 k., 60 k., 80 kop., 1 rb., 1 rb. 50 k. i 2 rb. Wina zagraniczne butelka 1 rb., 1 rb. 25 k., 1 rb. 50 k. i 2 rb. i dawno wystale 3 rb.
Na składzie duży zapas koniaków i likierów ruskich i zagranicznych różnych marek. Nadto spławki specjalne własnego wynalazku, które się palą 30 godzin. Ohwa do palenia 20 kop. funt, którą można również nabywać w składach: Konstantynowska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kątna 52, Długa 93. Dobroc towaru gwarantowana. 2798

KOTŁY.
Są do sprzedania kotły w bardzo dobrym stanie, obecnie czynne:
Jeden **Kornwalijski**, pracujący przy ciśnieniu 10,5 atmosfer, 67,5 kw. mtr. pow. z podgrzewaczem wody i przegrzewaczem pary 20,8 kw. mtr. pow., 3 kw. mtr. pow. rusztów.
Dwa **Wodnorurkowe**, po 150 kw. mtr. pow. z przegrzewaczem 38 kw. mtr. na 11 atmosfer, 3,67 kw. mtr. pow. rusztów.
Trzy **Tischbeinowskie**, na 7, 7 i 6 atmosfer, 180, 180 i 150 kw. mtr. pow., 3,1, 3,1 i 2,85 kw. mtr. pow. rusztów.
Reflektanci zachcą złożyć swe adresy w Administracji „Rozwoju“ pod literami R. S. 2873-3-2

Rutynowany buchalter
obznajmiony ze wszelkimi czynnościami biurowymi, obejmie za niewielkim wynagrodzeniem administrację domu, w różnych punktach miasta. Na żądanie poważne referencye. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod lit. B. B. 2246d-0

IOSTATNIA NOWOŚĆ!
!Jedynе dzieło w polskiej literaturze!
„TAJEMNICE i ZAGADNIENIA“

maili, hypnotyzmu, spirytyzmu i magnetyzmu, stronic 268, około 50 rysunków.
Powyższe dzieło zostało ułożone według najlepszych źródeł i traktuje o nauce Magii, która, istniejąca od wieków, znana jest wszystkim z nazwy, chociaż nieliczni tylko posiadają o niej listotne, oparte na poznaniu treści, pojęcie. Obok objaśnienia zasad, dzieło to przeważnie zawiera przepisy praktycznego zastosowania Magii, wskutek czego każdy z czytelników zdoła osiągnąć dzięki niemu wyniki zdumiewające, ogólnie uważane przez niewtajemniczonych za niemożliwe. Przed czytelnikiem otworzą się wrota nowych czarodziejskich światów, pozna on i zdobydzie sztukę kierowania temi ukrytymi potęgami, których dotąd był igraszka. Nadto dzieło to zawiera nieocenione wiadomości praktyczne z dziedziny pokrewnych Magii, jak Spirytyzm, Magnetyzm, Hypnotyzm i t. p., wykład jest zrozumiały i przystępny dla każdego czytelnika.
Cena rb. 2, z przesyłką rb. 2,30, za zaliczeniem o 10 k. drożej.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincyi.
Skład główny w Księgarni Popularnej w Warszawie, S-to Krzyska 42. Wypisujący jednorazowo 5 egz., za przes. nie płacą. 2648

Zarząd Pabianickich 7-klasowych męskiej i żeńskiej szkół handlowych
niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne noworoczne do wszystkich klas odbywać się będą w dn. 10 i 11 stycznia 1910 roku, lekcye zaś rozpoczną się dnia 12 stycznia 1910 r. Podania na imię Dyrektora przyjmuje kancelarya szkół. 2861-4-1

Instytut języków nowożytnych
D-ra KUMMERA.
Kursy zatwierdzone przez Ministerium Oświaty.
Nowe wykłady języków:
rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego
dla początkujących i zaawansowanych.
Południowa 3. Piotrkowska 16. 2846-9-1

Towarzystwo Akcyjne
„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI“
 w Zgorzelicach.

MOTORY ROPOWE
 systemu Diesela.

Generalne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

HORDLICZKA i STAMIROWSKI
 Łódź.

1919-d

Wina Chasta

Czerwone
 od 40k.-1rb. 25k. za but.
 Białe
 od 40k.-1rb. za but.
 Deserowe
 od 80k.-2rb. za but.

specjalne i odznaczają się wyborowym smakiem.

Skład w Łodzi
 ulica Piotrkowska № 999

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego
 WÓLCZAŃSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
 płać za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napię-
 ciu (Arsonwalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele
 elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.
 Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano
 i od 12½, do 1½, po południu. 2145r

Klinika

2852-r

chorób zębów i jamy ustnej

otwarta w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 33.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie
 zęba 10 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 60 kop. Przeróbka
 i reparacje sztucznego zęba 50 kop. — Przy klinice znajduje się specjalne
 laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze zębów.

Rzadka okazja!

Z powodu likwidacji interesu odbywa się
 wyprzedaż znajdujących się na składzie

Kasy ogniotrwałe o 25%

miej zwykłej ceny sprzedażnej. Odpowiedzialnym
 klientom kasy będą sprzedawane na weksle rato-
 we w 3-ech terminach płatne. Główny skład, Łódź
 Dzielna № 30. Zupełnie nowe pianino, którego
 cena kosztu Rb. 600, jest za Rb. 400 do nabycia.
 Sklep do wynajęcia. 2358-5-5

ZDOLNY CZŁOWIEK w sile
 wieku, energiczny, zdrowy ruch-
 liwy, posiadający liczne znajomości,
 materiałnie odpowiedzialny, może zaraz
 znaleźć zajęcie w jednej z miejscowych
 instytucji za wynagrodzeniem prowizyjnym
 (kontrakt na lat kilka), z którego
 poważne dochody wystarczą przy
 umiejętnym prowadzeniu reprezentacji
 na utrzymanie rodziny. Zapewniając
 byt stały. Oferty z podaniem
 curriculum vitae i rekomendacji w
 administracji „Rozwoju“ sub. lit. S. R. 2384-5-3

Nakładaczki i odbieraczki

przy maszynach litograficznych
 znajdują zaraz stałe i korzystne
 zajęcia w zakładzie litograficznym
 R. Rasigera, ul. Nowo Spacerowa
 № 39. 2394-3-2

„Sanitas“.

W środę, 29 Grudnia, o godzinie 6-ej wieczorem

W sali 3 oddziału straży ogn. ochotniczej

Mikołajewska № 54

OGÓLNE ZEBRANIE

członków Towarzystwa Sanitarnego obywateli m. Łodzi „Sanitas“.
 Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z dotychczasowej i przed-
 łożenie projektu dalszej działalności 2) Wybór 5-ciu członków do
 prowizorycznego zarządu 3) Wybór 3-ech członków do sprawdzenia
 rachunków.

Osobom nie należącym do Towarzystwa, wejście na salę nie-
 dozwolone.

2865-3

Komitet organizacyjny.

Ważne dla Robotników!

Do sprzedania place w Rudzie, odpowiednie pod
 budowę domów robotniczych, jak i letnich mieszkań,
 mające 2,400 kw. łokci, leżące przy linii tramwajowej—
 22 min. jazdy od Łodzi. Sprzedaż na bardzo przystęp-
 nych warunkach — od 250 rb., a mianowicie: 100 rb.
 wpłaty, a pozostała suma w ratach po 50 rb. rocznie.
 Wiadomość u J. Wolfa, ul. Mikołajewska № 95.
 2647-12-0

150 kłocy (pieńków) dębowych

dla W. Panów:

Rzeźników — do rąbania mięsa,
 Kowali — pod kowadła,
 Stelmachów — do obróbki drzewa,
 Kucharzy — do rąbania i siekania mięsa,
 Blacharzy — do klepania blachy
 nadeszło na skład

firmy „DRZEWO“

ulica Przejazd № 21, róg Widzewskiej, naprzeciw rogu
 Głównego Gmachu Poczty.

Firma «DRZEWO» przyjmuje zamówienia, po cenach
 bardzo przystępnych, na różnej wielkości okrągłaki dębowe
 na wały i walce do farbiarni, drukarni i apretury, jako też
 i na drzewo opałowe na wagony, szańce i pudy. 2883-3 2

**ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA
 WZAJEMNEGO KREDYTU**

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa
 znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni
 powszednie od g. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszel-
 kich informacji w zakresie czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.

Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków To-
 warzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych
 od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każ-
 de żądanie 4%, z 3-miesięcznym terminem 4½%, z 6-mie-
 sięcznym 5% i od całorocznych 6%. 2305-18-15